

ZAMOŚĆ TOMASZÓW LUB. HRUBIESZÓW BIŁGORAJ

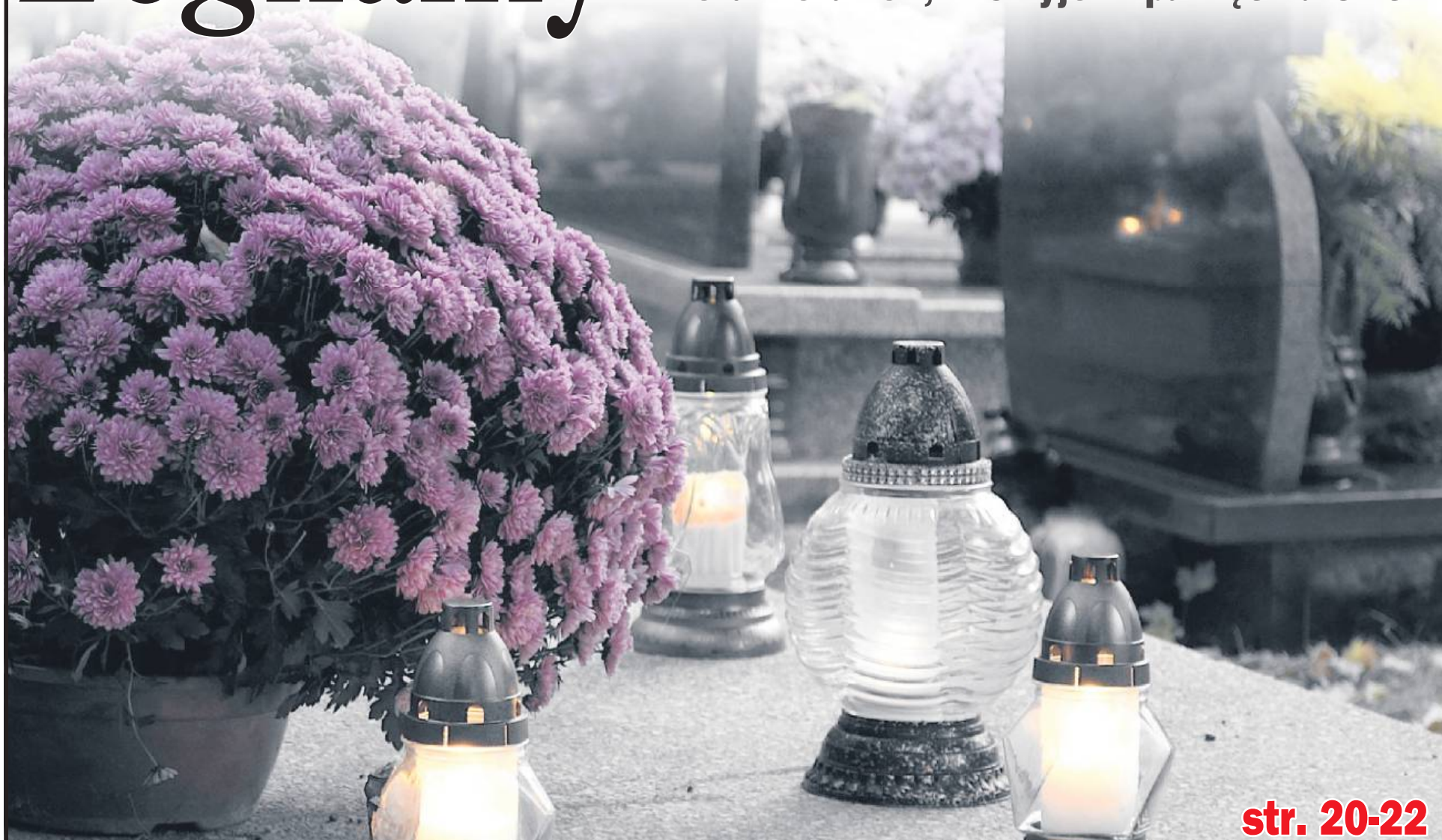
Kronika

TYGODNIA

nr 43 (1796)
28
października 2025 r.
4,80 zł
PL ISSN 1232-3652
Nr indeksu 373516 (5% VAT)

Żegnamy znanych, zasłużonych

Nie umiera ten, kto żyje w pamięci bliskich



str. 20-22

ZNALEŻLI CHIRURGA, OTWORZĄ ODDZIAŁ

SZCZEBRZESZYN Poszukiwania zakończyły się pełnym sukcesem, a szukać nie trzeba było daleko. Szpital w Szczebreszynie znalazł chirurga, dlatego od 1 listopada oddział chirurgii ogólnej wznowi swoją działalność.

str. 2

KONTROWERSJE WOKÓŁ AUTODROMU

BIŁGORAJ Wszystko zaczęło się po publikacji ogólnopolskiego portalu, w której opisano procedurę wyboru operatora toru kartingowego przy Autodromie Biłgoraj. Artykuł sugerował możliwe nieprawidłowości i konflikty interesów w związku z wyłonieniem firmy, wskazując na potencjalny wpływ radcy prawnego starostwa, Ireneusza Bulicza, który jednocześnie jest radnym Rady Miasta Biłgoraja.

str. 12

NOWY PREZES SĄDU

ZAMOŚĆ Sąd Okręgowy w Zamościu ma nowego prezesa. Został nim sędzia Arkadiusz Mrowiec. W sądach rejonowych w Hrubieszowie, Krasnymstawie, Tomaszowie Lubelskim i Zamościu wciąż nie ma prezesów. Ich obowiązki pełnią zastępcy prezesów bądź przewodniczący wydziałów z najdłuższym stażem.

str. 3

CORAZ WIĘCEJ KRADZIEŻY NA POLACH

POWIAT HRUBIESZOWSKI – Mało kto teraz pyta, czy może wziąć z pola ziemniaki, których do tej pory nie zebrano, mimo że już po wykopkach albo kapustę, której zbiory potrwiają do zimy. Coraz częściej ludzie po prostu podjeżdżają pod uprawy samochodem i kradną warzywa – nie kryje oburzenia właścicielka 20-hektarowego gospodarstwa ogrodniczego w powiecie hrubieszowskim.

str. 9

PREZYDENT RP O DEZINFORMACJI

TOMASZÓW LUB. W Tomaszowie Lubelskim odbyła się czwarta edycja Międzynarodowej Konferencji Klubu Europy Karpat pod hasłem „Między informacją a dezinformacją”. Wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz intelektualnych spotkań regionu, zgromadziło dziennikarzy, ekspertów, samorządowców i uczniów szkół średnich. Gościem specjalnym tegorocznej edycji był Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej dr Karol Nawrocki.

str. 10-11

REKLAMA

PÓŁNOC
NIERUCHOMOŚCI

Sprzedaż | Kupno | Wynajem

Darmowa konsultacja
+ 500 zł
rabatu na prowizję

Odwiądź nasze biuro lub zadzwoń: **885 851 147**

Tragedia przy granicy



Śmiertelny wypadek w miejscowości Zatyle. Nie żyje 60-letni kierowca ciężarówki. Fot. Policja Lubelska

GM. LUBYCZA KRÓLEWSKA

Nie żyje 60-letni Ukraińiec, który kierował ciężarówką. 35-latek z gminy Lubycza Królewska został zabrany do szpitala. Do tragicznego zdarzenia w Zatyli, w rejonie kolejki do przejścia granicznego w Hrebennem, doszło w sobotę 25 października.

Lubelska policja poinformowała, że ok. godz. 5.35, na drodze krajowej nr 17, kierujący samochodem ciężarowym marki Volvo, 60-letni obywatel Ukrainy, uderzył w stojący w kolejce samochód ciężarowy

marki Renault. Następnie zjechał na przeciwny pas, doprowadzając do zderzenia z samochodem osobowym marki BMW, którym kierował 35-latek z gminy Lubycza Królewska.

Pomimo podjętej akcji ratunkowej nie udało się przywrócić czynności życiowych kierującemu samochodem ciężarowym Ukrainowi – sprawcy zdarzenia.

Kierujący BMW został jak najszybciej przewieziony do szpitala w Tomaszowie Lubelskim. Wiadomo, że był trzeźwy.

Na miejscu wypadku pracowały służby. Ustaleniem szczegółowych przyczyn i okoliczności zdarzenia zajmie się policja pod nadzorem prokuratury.

wd

Zmarł Zbigniew Jadczyński

ZAMOŚĆ

Nie żyje Zbigniew Jadczyński, przewodniczący Zarządu Osiedla Zamoyskiego. Miał 70 lat.

Zbigniew Jadczyński zmarł 19 października. O jego śmierci poinformował prezydent Zamościa Rafał Zwolak. „Był człowiekiem o otwartym sercu i jasnym umyśle, wspierał i zachęcał mieszkańców do wielu ważnych inicjatyw społecznych. Jak sam powiedział po wygranych wyborach na przewodniczącego swojego osiedla, kandydował z dwóch powodów: po pierwsze, chciał poświęcić się dla lokalnej społeczności w związku z większą ilością wolnego czasu, a po drugie – ponieważ od 40 lat mieszka na osiedlu Zamoyskiego – chciał zrobić coś dla jego mieszkańców. Pomimo zmagania z ciężką chorobą starał się być aktywny i realizował założone cele. Niestety, nie zdążył zrealizować wszystkich



Zbigniew Jadczyński. Fot. fb Rafał Zwolak

swoich zamierzeń” – napisał w mediach społecznościowych prezydent.

Zbigniew Jadczyński pochodził z Podlodowa koło Łaszczowa. Był absolwentem organizacji i zarządzania przemysłem Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Pracował w Zamojskich Fabrykach Mebli, m.in. na stanowisku prezesa ZFM. W ostatnich wyborach samorządowych startował z listy Koalicji Obywatelskiej do Rady Miasta Zamość, jednak mandatu radnego nie udało mu się zdobyć.

lew

Minister o wsparciu samorządów

ZAMOŚĆ

Minister Funduszy i Polityki Regionalnej Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz spotkała się 24 października w zamojskim ratuszu z samorządowcami z regionu. Rozmawiano o różnych programach wsparcia z Programu Rozwoju Północno-Wschodnich Obszarów Przygranicznych oraz Funduszy Europejskich.

Rozmawialiśmy przede wszystkim o możliwościach pozyskiwania dofinansowań do planowanych inwestycji – powiedziała minister Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz. – Oprócz programu dla gmin przygranicznych działają fundusze europejskie, działa Krajowy Plan Odbudowy.

W województwie lubelskim zostało podpisanych 60 tys. umów z KPO na 17 mld zł. Środki są przeznaczane m.in. na ocieplenie szkół, budowę branżowych centrów umiejętności, nowe żłobki i przedszkola.

Minister Pełczyńska-Nałęcz dodała, że w trakcie realizacji jest duża inwestycja za 30 mln



Przed spotkaniem z samorządowcami odbyła się konferencja prasowa. Pani minister towarzyszyli poseł Stawomir Ćwik i prezydent Zamościa Rafał Zwolak. Fot. Leszek Wójtowicz

zł. To budowa lokalnych sieci dystrybucyjnych, dzięki którym mieszkańcy produkujący np. energię z paneli fotowoltaicznych będą mogli podłączyć się do tych sieci i oddawać nadwyżki.

Szefowa Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej podsumowała w Zamościu dwa lata realizacji Programu Rozwoju Północno-Wschodnich Obszarów Przygranicznych, obejmującego ponad 20 powiatów i miast na prawach powiatu leżących wzdłuż wschodniej granicy Polski, których rozwój i bezpieczeństwo osłabia trwająca na Ukrainie wojna (wśród beneficjentów programu – w przeciwieństwie do Białej Podlaskiej i Chełma – nie ma miasta Zamościa, a z naszego

terenu na wsparcie mogą liczyć jedynie powiaty hrubieszowski i tomaszowski – przyp. red.).

Po dwóch latach możemy powiedzieć, że ten program naprawdę zadziałał. Zostało złożonych 200 wniosków, z tego 81 umów już podpisanych, 35 zrealizowanych, z tego 6 w województwie lubelskim – powiedziała minister.

Wskazała m.in. na przykłady zrealizowanych inwestycji, w tym przebudowy boisk, budowy dróg i ścieżek rowerowych w powiatach włodawskim i tomaszowskim. Podkreśliła, że tych inwestycji będzie znacznie więcej. Na cały program do 2030 r. zaplanowano rozdysponowanie pół miliarda zł.

Rządowy Program Rozwoju

Północno-Wschodnich Obszarów Przygranicznych na lata 2024-2030 dotyczy czterech województw: warmińsko-mazurskiego, podlaskiego, podkarpackiego i lubelskiego. Każde z województw w całym okresie trwania programu ma do rozdysponowania 125 mln zł. Dofinansowanie w wysokości do 80 proc. wartości inwestycji może być przeznaczone m.in. na budowę i remonty dróg, modernizację instalacji wodno-kanalizacyjnych, szkół czy domów pomocy społecznej, a także na wsparcie rozwoju turystyki. Jak zaznaczano w trakcie konferencji, dzięki tym inwestycjom ma się poprawić komfort życia mieszkańców, a także warunki prowadzenia przez nich działalności gospodarczej, szczególnie w sektorze turystyki.

Wkrótce zostanie ogłoszony konkurs z Funduszy Europejskich dla Polski Wschodniej na inwestycje w zielono-błękitną infrastrukturę i zarządzanie wodami opadowymi. Jego budżet wynosi 210 mln zł.

„Gminy Polski Wschodniej, w tym Zamość, potrzebują realnego wsparcia i konkretnych programów rządowych. Nie jesteśmy gorsi od innych regionów” – napisał po spotkaniu w mediach społecznościowych prezydent Zamościa Rafał Zwolak.

lew

Znaleźli chirurga, otworzą oddział

SZCZEBRZESZYN

Poszukiwania zakończyły się pełnym sukcesem, a szukać nie trzeba było daleko. Szpital w Szczepieszynie znalazł chirurga, dlatego od 1 listopada oddział chirurgii ogólnej wznowi swoją działalność.

Z przyjemnością informujemy, że Oddział Chirurgii Ogólnej od 1 listopada ponownie wznowia przyjęcia pacjentów. Zapraszamy do kontaktu z Izłą

Przyjęć/Rejestracji, aby uzyskać szczegółowe informacje i umówić termin przyjęcia. Dziękujemy za cierpliwość i zaufanie, jakim nas Państwo obdarzacie” – pochwalił się 22 października w mediach społecznościowych Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Szczepieszynie.

Przypomnijmy, że oddział chirurgiczny szczepieszyńskiego szpitala przestał przyjmować pacjentów na początku lipca z uwagi na remont. Działalność, za zgodą lubelskiego oddziału NFZ i wojewody lubelskiego, została zawieszona na trzy miesiące. Termin upłynął 30 wrze-

śnia, ale oddział nie wznowił działalności. Pojawilo się za to ogłoszenie, że szpital poszukuje lekarza specjalisty.

Ma to związek z rezygnacją ze współpracy jednego z chirurgów, a bez tej jednej osoby nie jesteśmy w stanie zapewnić ciągłości dyżurów i właściwej opieki nad pacjentami przez siedem dni w tygodniu. Dlatego na różnych płaszczyznach poszukujemy specjalisty, aby działalność oddziału została wznowiona z dniem 1 listopada – mówił nam niedawno Janusz Oś, dyrektor SP ZOZ w Szczepieszynie.

Dodał, że pozostali trzej

chirurdzy, którzy są zatrudnieni na kontraktach, w każdej chwili są gotowi wrócić do pracy. Podobnie pielęgniarki, pracujące od lipca na innym oddziale. Do pełnego obsadzenia brakowało tylko jednego chirurga.

Na szczęście specjalistę udało się znaleźć, a szukać nie trzeba było daleko.

Do pracy zdecydował się wrócić jeden z naszych chirurgów, który musiał wcześniej sam zadbać o swoje zdrowie – mówi dyrektor szpitala. – Szykowane są grafiki dyżurów, oddział wznowi działalność.

lew

Dziura „atrakcją” Starówki

ZAMOŚĆ

Naprzeciwko zamojskiego ratusza, na Rynku Wielkim, pojawiła się 22 października dziura. Bruk został rozebrany, a miejsce zabezpieczono.

Poza ciekawskimi, którzy z bliska chcą zobaczyć te »podziemne korytarze«, nic się nie dzieje. Bruk nie zapadł się w tym miejscu, a celowo rozebraliśmy, aby sprawdzić, dlaczego w tym miejscu zbierała się woda. Dlaczego było lekkie jego obniżenie. W takich przypadkach naszym obowiązkiem jest sprawdzenie,



W tym miejscu woda najprawdopodobniej wypłukała piasek, dlatego doszło do obniżenia gruntu. Fot. Konrad Sinica

czy nie doszło do uszkodzenia kanalizacji deszczowej, która

przebiega pod płytą Rynku Wielkiego – napisał w mediach

społecznościowych prezydent Rafał Zwolak.

Na barierce jeden z takich ciekawskich żartownisiów przyczepił kartkę z informacją: „Tu ma powstać stacja metra »Zamość-Rynek«. Przepraszamy za niedogodności”.

Jak informuje rzecznik prezydenta, Jacek Bełz, w tym miejscu woda najprawdopodobniej wypłukała piasek pod brukiem, dlatego doszło do obniżenia gruntu. – Trwają prace eksperckie i dopiero po ich zakończeniu będziemy wiedzieli, jak wygląda sytuacja, a następnie przystąpimy do naprawy – mówi Jacek Bełz.

Na metro w Zamościu trzeba więc będzie jeszcze poczekać...

lew

Pracami Sądu Okręgowego w Zamościu kieruje 56-letni sędzia, na razie nie ma zastępcy

Nowy prezes sądu

ZAMOŚĆ

Sąd Okręgowy w Zamościu ma nowego prezesa. Został nim sędzia Arkadiusz Mrowiec. W sądach rejonowych w Hrubieszowie, Krasnymstawie, Tomaszowie Lubelskim i Zamościu wciąż nie ma prezesów. Ich obowiązki pełnią zastępcy prezesów bądź przewodniczący wydziałów z najdłuższym stażem.

Kandydatury sędziego Arkadiusza Mrowca z Wydziału Cywilnego oraz sędziego Krzysztofa Kusza z Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Okręgowego w Zamościu przedstawiono ministrowi sprawiedliwości Waldemarowi Żurkowi po Zgromadzeniu Ogólnym Sędziów Sądu Okręgowego w Zamościu. Szef resortu sprawiedliwości zdecydował się powołać na stanowisko prezesa 56-letniego sędziego Mrowca. Na razie nowy prezes nie ma zastępcy.

Sąd Okręgowy w Zamościu funkcjonuje w ramach apelacji lubelskiej. W tej samej apelacji działają także sądy okręgowe w Lublinie, Radomiu i Siedlcach.



Sędzia Arkadiusz Mrowiec zastąpił na stanowisku prezesa Sądu Okręgowego Mirosława Baranowskiego.

Minister odwołał

Przypomnijmy, że w połowie września minister Żurek odwołał w całym kraju 25 prezesów i wiceprezesów sądów, mimo że kolegia sądów wydały negatywne opinie wobec wniosków o ich odwołanie (wcześniej podobny los spotkał 20 prezesów i wiceprezesów sądów, w przypadku których kolegia wydały pozytywną opinię – przyp. red.).

Wśród tych ostatnich było 10 osób – prezesów i wiceprezesów z terenu działania Sądu Okręgowego w Zamościu. „Decyzja dotyczy osób, które uczestniczyły w procedurach awansowych przed nieprawidłowo ukształtowaną Krajową Radą Sądownictwa lub udzielały jej poparcia, składając podpisy na listach kandydatów do tego organu. Minister wskazał, że dalsze pełnienie przez te osoby funkcji nie da się pogodzić z dobrem wymiaru sprawiedliwości” – można było przeczytać

w komunikacie Ministerstwa Sprawiedliwości.

Podstawą prawną decyzji był art. 27 par. 1 pkt 2 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Przepis ten pozwala ministrowi odwołać prezesa lub wiceprezesa sądu w trakcie kadencji, gdy dalsze pełnienie funkcji „nie da się pogodzić z innymi powodów z dobrem wymiaru sprawiedliwości”.

Zgodnie z prawem, przy negatywnej opinii kolegium minister powinien zwrócić się do Krajowej Rady Sądownictwa o stanowisko. Jednak tego nie zrobił, ponieważ w jego ocenie obecna KRS została powołana „w sposób sprzeczny z Konstytucją RP i standardami międzynarodowymi”, a po zmianach z 2017 r. „utraciła niezależność i status organu konstytucyjnego” i pozostaje „w relacji zależności od władzy ustawodawczej, co godzi w zasadę niezawisłości sędziów”.

„Jesteśmy świadkami kolejnego aktu systemowego niszczenia

polskiego państwa” – napisał były wiceminister sprawiedliwości Marcin Romanowski (PiS) na swoim profilu na platformie X.

Czekają na prezesów

Sędzia Arkadiusz Mrowiec zastąpił na stanowisku prezesa Sądu Okręgowego Mirosława Baranowskiego. W obszarze właściwości Sądu Okręgowego w Zamościu znajduje się sześć sądów rejonowych: w Biłgoraju, Hrubieszowie, Janowie Lubelskim, Krasnymstawie, Tomaszowie Lubelskim i Zamościu. Przypomnijmy, że w Biłgoraju i Janowie Lubelskim minister Żurek nie odwołał prezesów, a więc pracami tych sądów dalej kierują sędziowie Tadeusz Jodłowski i Marek Bogdanowicz. W Hrubieszowie, Krasnymstawie, Tomaszowie Lubelskim i Zamościu wciąż nie ma prezesów. Do czasu ich powołania obowiązki pełnią dotychczasowi zastępcy prezesów bądź przewodniczący wydziałów z najdłuższym stażem.

Warto dodać, że KRS, z którą nie skonsultował się Waldemar Żurek, oceniła, że doszło do politycznej ingerencji w funkcjonowanie sądów i poinformowała, że w związku z powyższym składa zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez ministra sprawiedliwości.

lew

RST Roztocze®
LOCKING SOLUTIONS

ZATRUDNI:

- ▶ Inżynierów elektryków / energetyków,
- ▶ Inżynierów mechatroników,
- ▶ Specjalistów ds. ochrony środowiska,
- ▶ Specjalistów ESG,
- ▶ Inżynierów mechaników,
- ▶ Programistów, operatorów CNC,
- ▶ Kontrolerów jakości.

Jeśli jesteś osobą ambitną, zaangażowaną i chcesz rozwijać się w nowoczesnej firmie z ugruntowaną pozycją na rynku - **dołącz do nas!**

Aplikacje (CV) prosimy wysłać na adres:
kadry@roztocze.eu

Będzie kwesta w Tomaszowie

TOMASZÓW LUB.

W Tomaszowie Lubelskim 1 i 2 listopada już po raz 13. pod hasłem „Odnawiamy żołnierskie groby i miejsca pamięci” zostanie zorganizowana kwesta na cmentarzach. Wolontariusze od rana do wieczora będą zbierali pieniądze do puszek.



ne na odrestaurowanie grobów i miejsc pamięci – zarówno pochówków żołnierskich, jak i osób szczególnie zasłużonych dla dobra mieszkańców i społeczeństwa, spoczywających na tomaszowskich nekropoliach.

W ubiegłym roku, dzięki hojności odwiedzających cmentarze, zebrano aż 36 tys. 465 zł i 25 euro. Nie wszystko jeszcze zostało wydane.

– W tym roku, dzięki środkom, wyremontowaliśmy sześć grobów, w tym trzy proponowane przez mieszkańców – mówi Andrzej Dziuba ze Społecznego Komitetu Odnowy Miejsc Pamięci – organizatora kwesty.

wd

Na ratowanie nagrobków

ZAMOŚĆ, POW. ZAMOJSKI

Już po raz 19. na zamojskiej nekropolii przy ul. Peowiaków odbędzie się kwesta na rzecz odnowy zabytkowych pomników. Pieniądze do puszek będą zbierane w Dzień Wszystkich Świętych. Kwesty odbędą się również w Zwierzyńcu i Szczepieszynie.

Na cmentarzu zamojskim przy ul. Peowiaków kwestować będzie 1 listopada

ponad 60 osób – w tym zuchy i harcerze, uczniowie i nauczyciele, lekarze, urzędnicy, dziennikarze

oraz ludzie kultury. Pieniądze do puszek będą zbierane w godz. 8.00-18.00. Kwestarzy spotkać będzie można przy głównym wejściu (przy schodach), bramie wjazdowej na cmentarz, wejściu bocznym od ul. Przemysłowej oraz przy Domku Grabarza.

Przypomnijmy, że w zeszłym roku do puszek trafiła rekordowa suma 30 471,19 zł. Środki z ostat-

nich dwóch kwest zostały przeznaczone na renowację kaplicy grobowej rodziny Badzianów.

Dwudniowe kwesty (1-2 listopada) odbędą się również w Zwierzyńcu i Szczepieszynie. W Zwierzyńcu na naprawę i konserwację kolejnych nagrobków zebrano przed rokiem ponad 15 tys. zł, a w Szczepieszynie prawie 5,6 tys. zł.

lew

POMPY CIEPŁA

FOTOWOLTAIKA

GREEN HAUSE

ZADZWOŃ
a my przyjedziemy do Państwa

608 042 723

Zamość, Przemysłowa 4

SPRZEDAŻ MONTAŻ SERWIS

Instalacja fotowoltaiczna
10 kWp z magazynem 15kWh
34 000 zł

Instalacja fotowoltaiczna
6 kWp z magazynem 10kWh
27 000 zł

przykładowe ceny na instalację fotowoltaiczną
ceny brutto przed odliczeniem dotacji

Termomodernizacja z programem
„Czyste Powietrze”

Dofinansowanie do 170 000 zł
Uzyskaj 100 % dofinansowania

- ➔ źródło ciepła
- ➔ stolarka drzwiowa
- ➔ stolarka okienna
- ➔ ocieplenie budynku
- ➔ piana PUR

zadzwoń

84 888 01 87

ul. Starowiejska 12B, 22-400 Zamość

Spieszył się na randkę

GMINA DOLHOBYCZÓW,
GMINA MIRCZE

Policjanci zatrzymali 45-latkę z gminy Mirce, który bez uprawnień kierował osobowym audi. Zatrzymany do kontroli kierowca miał w organizmie 3 promile alkoholu. Policjantom tłumaczył, że... spieszy się na randkę. W audi jechał z innym mężczyzną, jeszcze bardziej pijanym.

Policjanci z posterunku w Dolhobyczowie zatrzymali do kontroli drogowej samochód, który jechał niemal całą szerokością jezdni. Niebezpieczna jazda „wężykiem” zwróciła uwagę funkcjonariuszy – podejrzewali, że kierowca może być pijany.

– Szybko okazało się, dlaczego kierowca ma problemy z utrzymaniem prostego toru jazdy – sprawdzenie trzeźwości



alkometem wykazało aż 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Co więcej, 45-latek nie miał prawa jazdy. Mimo tak poważnego naruszenia prawa mężczyzna próbował wytłumaczyć swój pośpiech koniecznością dotarcia na spotkanie – dowiedzieliśmy się od hrubieszowskich policjantów.

Taka wymówka 45-latkę z gminy Mirce była mało prawdopodobna, zwłaszcza że w samochodzie jechał z pasażerem, który nadmuchał w alkomat ponad 3 promile alkoholu. Kierowca został zatrzymany, wkrótce stanie przed sądem i odpowie za prowadzenie samochodu po pijanemu oraz jazdę bez wymaganych uprawnień.

par

Czerpali korzyści z nierządu

POZA PRAWEM

Na czele zorganizowanej grupy przestępczej stała 37-latkę z Podkarpacia, która werbowała młode kobiety do prostytucji i umawiała spotkania z klientami, m.in. w Biłgoraju. Mężczyźni działający w grupie przewoźili kobiety do wynajętych lokali i sprawowali nad nimi nadzór. Przestępczy proceder przerwali kryminalni działający w ramach śledztwa prowadzonego pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Zamościu.

Grupa przestępcza działała od stycznia br. na terenie kraju. Szefową grupy była 37-letnia Oliwia S. z województwa podkarpackiego, która zajmowała się werbunkiem do prostytucji młodych kobiet znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej. Następnie umawiała spotkania z klientami poprzez zamiesz-



Na czele grupy stała 37-letnia Oliwia S. Fot. Policja

czanie ofert w internecie. Grupa wynajmowała w tym celu mieszkania w danym mieście na kilka dni (w tym – jak udało nam się ustalić – w Biłgoraju) i przewoziła tam kobiety. Wśród nich była 27-latkę, znajdującą się w krytycznym położeniu z powodu braku miejsca zamieszkania. Podejrzani wykorzystali jej bezradność, stosowali wobec niej przemoc fizyczną i czerpali

korzyści z prostytucji. Jak ustalili kryminalni zajmujący się sprawą, została ona również zgwałcona przez 37-letniego członka grupy przestępczej, sprawującego nad nią bezpośredni nadzór. Wszystkie pieniądze pochodzące z nierządu trafiały do członków grupy przestępczej.

Funkcjonariusze Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie zatrzymali 9 października Oliwii

S. oraz trzech mężczyzn w wieku 20, 37 i 40 lat. Zabezpieczono m.in. broń gazową i hukową oraz amunicję, imitację legitymacji policyjnej, a także narkotyki i pieniądze w kwocie ponad 50 tys. zł. Wszyscy zatrzymani usłyszeli zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, czerpania korzyści z nierządu oraz handlu ludźmi. Dodatkowo 37-latek odpowie także za gwałt.

– Przesłuchani w charakterze podejrzanych częściowo przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów i złożyli w sprawie wyjaśnienia – informuje Rafał Kawalec, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Zamościu, która prowadzi śledztwo w sprawie zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu nakłanianie innych osób do uprawiania prostytucji i ułatwianie jej w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz czerpanie korzyści majątkowych z prostytucji przez inne osoby.

Sąd Rejonowy w Zamościu tymczasowo aresztował podejrzanych na okres 3 miesięcy. Grozi im do 20 lat pozbawienia wolności.

lew

Narkotyki w aucie i na podwórzu

GMINA WERBKOWICE

Hrubieszowscy policjanci zatrzymali 27-latkę z gminy Werbkowice, u którego w samochodzie i na posesji znaleziono znaczne ilości narkotyków oraz plantację konopi indyjskich. Za posiadanie znacznych ilości środków odurzających mężczyźnie grozi nawet do 10 lat więzienia.

Do zatrzymania doszło w Hrubieszowie podczas rutynowej kontroli drogowej. Policjanci zatrzymali BMW, którym jechał 27-latek. W samochodzie znaleziono marihuanę ukrytą w opakowaniu po papierosach.

– Znacząco poważniejsze odkrycia miały miejsce na posesji zatrzymanego 27-latkę. Podczas przeszukania policjanci natrafili na jubilerską wagę, mefedron oraz susz konopi



Krzaki konopi indyjskich rosły w przydomowym ogrodzie, a susz konopi znajdował się na strychu 27-latkę z gminy Werbkowice.

indyjskich. Marihuana suszyła się na strychu. Ale na tym nie koniec – w przydomowym

ogrodzie mężczyzny funkcjonariusze odkryli kilkadziesiąt krzaków konopi. Zabezpieczone substancje i sprzęt trafiły do laboratorium. Zatrzymany 27-latek został osadzony w policyjnym areszcie – poinformowała nas asp. szt. Edyta Krystkowiak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Hrubieszowie.

Niebawem 27-latek stanie przed sądem i odpowie za posiadanie znacznej ilości środków odurzających.

par

Miał 4 promile i odwoził kolegę

ZAMOŚĆ

33-latek miał w organizmie ponad 4 promile alkoholu i nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami. Nie przeszkadzało mu to w prowadzeniu auta. Do towarzystwa miał równie pijanego kolegę. Został zatrzymany na jednej z ulic Zamościa po zgłoszeniu na numer alarmowy innego uczestnika ruchu. Teraz poniesie konsekwencje prawne swojego postępowania.

We wtorek 21 października wieczorem dyżurny zamojskiej Policji otrzymał zgłoszenie o nietrzeźwym kierowcy.

– Zgłaszający wyjaśnił operatorowi centrum powiadamiania ratunkowego, że widzi, jak jadący volkswagenem nie trzyma równego toru jazdy, zjeżdża na pobocze, prawdopodobnie jest nietrzeźwy. Wyjaśnił również, że „niepewny” kierowca wjeżdża właśnie do Zamościa. Dyżurny zgłoszenie przekazał będącym na terenie miasta patrolom – przekazuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło, rzecznik prasowy KMP Zamość.

Policjanci Wydziału Patrolowo-Interwencyjnego zauważyli wskazany samochód na jednej z ulic Zamościa.

– Kierujący volkswagenem



Nietrzeźwy kierowca bez uprawnień został zatrzymany w Zamościu dzięki obywatelskiemu zgłoszeniu.

zareagował na sygnał mundurowych do zatrzymania. Kiedy zmniejszał prędkość, nagle otworzyły się drzwi od strony pasażera i z samochodu wypadł kompletnie pijany mężczyzna. Jak się okazało, był to 67-letni pasażer. Na szczęście nie odniósł obrażeń – relacjonuje Dorota Krukowska-Bubiło.

Kierowcą kontrolowanego samochodu był 33-latek z Zamościa. Badanie alkomatem wykazało w jego organizmie ponad 4 promile alkoholu!

W rozmowie z policjantami wyjaśniał, że był razem z kolegą na spotkaniu towarzyskim, gdzie pili alkohol. Po zakończonej imprezie czuł się bardzo dobrze, więc postanowił odwieźć znajomego do domu.

– Twierdził też, że stan upojenia alkoholowego nie przeszkadza mu w prowadzeniu pojazdu – dodaje policjantka.

Mundurowi w systemach

informatycznych ustalili, że 33-latek nie posiada uprawnień do kierowania.

– Mężczyzna i na to miał wytłumaczenie. Powiedział, że nie zdążył jeszcze uzyskać uprawnień na kategorię B, ale jest w trakcie ich nabywania – uzupełnia podkomisarz Krukowska-Bubiło.

Kierujący volkswagenem po szczerej rozmowie z policjantami został doprowadzony do policyjnego aresztu. Po wytrzeźwieniu funkcjonariusze dochodzeniowo-śledczy przeprowadzą z udziałem 33-latkę dalsze czynności procesowe.

Mężczyzna odpowie za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Za tego typu przestępstwo grozi do 3 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo sprawcy muszą liczyć się z sądowym zakazem kierowania pojazdami i wysoką karą finansową.

wd

TAXI 191-913
RADIO MPT
tel. 84 639 33 33
191-91
www.taxizamosc.com

RADIO TAXI 196-23
HRUBIESZÓW
www.radiotaxi.hrubieszow.info
84-696-41-93
511-011-511
Twoje TAXI!!! 24h

Poszukiwania ze szczęśliwym finałem

KRASNOBRÓD/SITANIEC

Nocą 23 października funkcjonariusze z Komendy Miejskiej Policji w Zamościu oraz posterunku w Krasnobrodzie prowadzili intensywne poszukiwania zaginionego 73-letniego mieszkańca regionu. Akcja zakończyła się szczęśliwie – mężczyzna został odnaleziony na nieużytkach rolnych, cały i zdrowy, po czym trafił pod opiekę krewnej. Tej samej nocy czujność jednego z policjantów pozwoliła pomóc także innemu seniorowi – 85-latkowi, który zgubił drogę do domu. Funkcjonariusz udzielił mu wsparcia i wezwał patrol, który bezpiecznie odwiózł starszego mężczyznę do rodziny.

Dzisiejszej nocy szczęśliwie zakończyliśmy poszukiwania 73-letniego mieszkańca Krasnobrodu, który wczoraj (22 października) wieczorem wyszedł z domu i przez kilka godzin nie nawiązał kontaktu z rodziną – przekazała nazajutrz podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło, oficer prasowy KMP Zamość.

Rzeczniczka wyjaśniła, że o zaginięciu seniora powiadomiła policjantów zaniepokojona o jego życie żona. Powiedziała, że mąż ma problemy z pamięcią i istnieje duże prawdopodobieństwo, że sam nie wróci do domu.

Funkcjonariusze sporządzili rysopis mężczyzny i jak najszybciej rozpoczęli jego



Szczęśliwy finał miały poszukiwania 73-letniego mieszkańca powiatu zamojskiego. Tej samej nocy funkcjonariusze pomogli również innemu seniorowi.

poszukiwania. Z uwagi na to, że życie i zdrowie 73-latka mogło być zagrożone, w jednostce został ogłoszony alarm. Do poszukiwań zaangażowani zostali funkcjonariusze zarówno z pionu prewencji, jak i pionu kryminalnego oraz miejscowi policjanci.

Mundurowi sprawdzili rejon miejsca zamieszkania zaginionego oraz miejsca, gdzie mógł przebywać, na bieżąco weryfikowali wszystkie informacje, które do nich docierały. Przeczyszywali też teren przy zalewie w Krasnobrodzie, ulice miasta oraz okoliczne łąki i tereny leśne.

Szybka reakcja i skuteczne działania policjantów przyniosły pozytywny efekt. Około godziny 1:30 zaginiony 73-latek został odnaleziony na nieużytkach rolnych. Nic mu się nie stało – cały i zdrowy został przekazany pod opiekę rodzinie.

To nie koniec dobrych wiadomości!

Tej samej nocy policjant pionu kryminalnego zamojskiej jednostki, jadąc do jed-

nostki w związku z ogłoszonym alarmem, prawdopodobnie zapobiegł kolejnym poszukiwaniom.

– Policjant około północy, przejeżdżając przez Sitaniec, zwrócił uwagę na starszego mężczyznę, który wyglądał na zdezorientowanego i zagubionego. Natychmiast zatrzymał się, by sprawdzić, czy senior nie potrzebuje pomocy. Okazało się, że 85-latek z gminy Zamość wieczorem wyszedł z domu na spacer i stracił orientację w terenie. Funkcjonariusz zaopiekował się seniorem, zapewnił mu bezpieczeństwo oraz wezwał patrol, który ustalił miejsce zamieszkania 85-latka, odwiózł go do domu i przekazał pod opiekę krewnej – relacjonuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło.

Policja przypomina, że w przypadku zaginięcia osób starszych liczy się każda minuta, dlatego warto reagować natychmiast i informować służby o każdej niepokojącej sytuacji.

wd

Poszukiwany schował się w tapczanie

ZAMOŚĆ

57-letni mieszkaniec Zamościa był poszukiwany przez policję. Przez pewien czas skutecznie unikał kary, aż w końcu wpadł w ręce funkcjonariuszy. Nie pomogła mu nawet kryjówka w tapczanie.

Wśród 22 października policjanci z Zamościa pojechali do jednego z mieszkań na terenie miasta. Podejrzewali, że może tam przebywać po-



Zamościanin liczył na to, że mundurowi nie odnajdą jego kryjówki i nadal będzie mógł cieszyć się wolnością.

szukiwany mężczyzna. Mimo wielokrotnego pukania nikt nie otwierał drzwi, ale z mieszkania dochodziły odgłosy rozmowy.

– Słuchać było, jak męski głos informuje kobietę, aby nie otwierała. Z uwagi na

powyższe na miejsce interwencji przyjechali strażacy, aby pomóc policjantom wejść do mieszkania. Wtedy kobieta zdecydowała się otworzyć – relacjonuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Zamościu.

Mundurowi weszli do mieszkania i dokładnie sprawdzili każde pomieszczenie. W tapczanie znaleźli tego, którego szukali.

57-letni mieszkaniec Zamościa został zatrzymany. Najpierw trafił do policyjnej celi, a później do zakładu karnego. Za krótkimi spędzi najbliższe 6 miesięcy.

wd

Alimenciarze za kratami

POWIAT HRUBIESZOWSKI

Obaj zostali skazani na więzienie za niepłacenie alimentów i uchylali się od odbycia kary. 45-latek z gminy Werbkowice, poszukiwany europejskim nakazem aresztowania, ukrywał się poza granicami Polski, natomiast ścigany listem gończym 56-latek z gminy Horodło schował się przed policjantami pod podłogą na strychu w domu. Oboje zostali zatrzymani i już trafili za kraty.



Ścigany listem gończym 56-latek z Gminy Horodło ukrył się pod podłogą na strychu w domu, ale policjanci i tam go znaleźli. Najbliższe 2,5 roku spędzi za kratami więzienia.

Hrubieszowscy kryminalni zatrzymali poszukiwanego Europejskim Nakazem Aresztowania 45-letniego mieszkańca gminy Werbkowice. Mężczyzna ten przez pięć lat ukrywał się poza granicami Polski.

– 45-latek miał odbyć zasądzoną karę pozbawienia wolności, ponieważ nie wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego. Zostało mu jeszcze 6 miesięcy za kratami, jednak unikał wykonania reszty kary. Ustalono,

że od pięciu lat ukrywał się za granicą. Niedawno został zatrzymany w Hrubieszowie przez tutejszych kryminalnych. 45-latka z gminy Werbkowice przewieziono do Zakładu Karnego, gdzie odsiedzi zasądzonej mu wyrok – poinformowała asp. szt. Edyta Krystkowiak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Hrubieszowie.

Drugim zatrzymanym alimenciarzem był poszukiwany listem gończym 56-latek z gminy Horodło. Ten mężczyzna

również uchylał się od odbycia kary pozbawienia wolności za przestępstwa przeciwko opiece i rodzinie. Ma do odsiadki znacznie dłuższą karę.

– Kiedy policjanci przyjechali do jego domu, by zatrzymać 56-latka, znaleźli go ukrytego pod drewnianą podłogą na strychu. Po zatrzymaniu 56-latek został przewieziony do zakładu karnego, gdzie spędzi najbliższe 2,5 roku – relacjonuje rzeczniczka hrubieszowskich policjantów.

par

Dostał 5 tys. zł mandatu



Kierowca BMW z Hrubieszowa został ukarany mandatem w wysokości 5 tys. zł.

HRUBIESZÓW, POWIAT ZAMOJSKI

65-latek z Hrubieszowa za kierownicą BMW doprowadził do zderzenia tego auta z ciężarówką z naczepą. Za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym hrubieszowianin został ukarany wysokim mandatem w wysokości 5 tys. zł oraz 10 punktami karnymi.

22 października po południu na drodze krajowej w Jarosławcu (gmina Zamość) doszło do kolizji z udziałem samochodu osobowego i ciężarowego Renaulta z naczepą.

– Jak ustalili policjanci z zamojskiej drogówki, 65-letni kierowca BMW, jadąc od stro-

ny Zamościa, nagle zjechał na przeciwny pas ruchu. W tym czasie z naprzeciwka nadjeżdżał samochód ciężarowy marki Renault z naczepą, prowadzony przez 67-latka. Kierujący ciężarówką próbował uniknąć czołowego zderzenia z BMW i zjechał do przydrożnego rowu. Mimo to doszło do bocznej

kolizji obu pojazdów. Kierowca BMW został przewieziony do szpitala, badania wykazały, że nie odniósł żadnych poważniejszych obrażeń i wrócił do domu. Obydwaj kierowcy byli trzeźwi – poinformowała podkom. Dorota Krukowska-Bubiło, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji.

Sprawca kolizji, 65-latek z Hrubieszowa, został ukarany wysokim mandatem w wysokości 5 tys. zł oraz 10 punktami karnymi za niezachowanie należytej ostrożności i spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

par



■ **POMÓŻMY PANU TOMASZOWI.** Niedawno usłyszał diagnozę – glejak wielopostaciowy IV stopnia. Po udanej operacji i ciężkiej terapii chemo- i radiologicznej pojawiła się nadzieja – nowoczesna terapia TTFields. Jednak jej koszt to aż 120 tys. zł miesięcznie, a optymalny czas leczenia to dwa lata. Dlatego pochodzący z Zamościa **Tomasz Janowski** prosi o wsparcie. „Lekarze mówią, że statystycznie zostało mi 12-15 miesięcy życia, ale ja nie chcę poddać się tej statystyce. Chcę żyć, by móc spędzić więcej czasu z żoną i dziećmi – by zobaczyć, jak dorastają, pomagać im w problemach i przeżywać z nimi codzienność” – napisał pan Tomasz, który mieszka z rodziną w Krakowie. Jak można mu pomóc? Szczegóły na fundacjarakiety.pl/podopieczni/tomasz-janowski.

■ **O ULGACH SKŁADKOWYCH DLA FIRM.** Z jakich ulg może skorzystać początkujący przedsiębiorca? W środę (29 października) Inspektorat ZUS w Zamościu zaprasza przyszłych i świeżo upieczonych przedsiębiorców na spotkanie informacyjne dotyczące ulg dla osób rozpoczynających działalność gospodarczą. Ekspert przybliży zasady ulgi na start, składek preferencyjnych i małego ZUS plus. Opowie, kto z nich może skorzystać i jak załatwić formalności. Początek spotkania o godz. 10. Zapisy pod adresem: zamosc_szkolenia@z.us.pl.

■ **ZAPROSZENIE NA WYSTAWĘ.** Młodzieżowy Dom Kultury w Zamościu oraz Zamojskie Towarzystwo Fotograficzne zapraszają do odwiedzenia wystawy fotografii Ewy Bijak z Białegostoku „Opowieści o człowieku”, prezentowanej w Galerii Pozytyw MDK. Każda fotografia to oddzielna opowieść, emocjonalna wypowiedź o byciu człowiekiem. Ekspozycja będzie dostępna do końca listopada.

■ **MONODRAM GRAŻYNY BARSZCZEWSKIEJ.** 28 października o godz. 19 na scenie Zamojskiego Domu Kultury będzie można zobaczyć monodram *Grażyna Barszewska* „Kochany, najukochańszy...” w reżyserii **Magdy Umer**. To adaptacja powieści **Wiesława Myśliwskiego** „Ostatnie rozdanie”. Bohaterka spektaklu Teatru Polskiego im. Arnolda Szyfmana w Warszawie – Maria – wprowadzi widzów do intymnego świata dojrzalej kobiety, poszukującej prawdy o sobie, swoich uczuciach i potrzebach. Bilety w cenie 40 zł do nabycia w sekretariacie ZDK oraz online.

■ **WOŁYŃ W PAMIĘCI.** W sali Kompleksu Wspomaganego Mieszkalnictwa „Rodzinny Dom” przy ul. Kresowej 24 odbyło się spotkanie z **Krzysztofem Dębskim**, wybitnym kompozytorem, dyrygentem, ale też autorem książki „Nic nie jest w porządku. Wołyń – moja rodzinna historia”. Artysta mówił o bólu, pamięci i przebaczeniu. Jego rodzice cudem ocalili z ludobójstwa dokonanego przez UPĄ w wołyńskim miasteczku Kisielin.

lew

Karol Nawrocki na inauguracji roku akademickiego w Akademii Zamojskiej

Prezydent RP będzie patronem uczelni

ZAMOŚĆ

Pochwalił władze Akademii Zamojskiej za prowadzenie kierunków odpowiadających na potrzeby społeczne oraz potrzeby rynku pracy. – Z wielką przyjemnością będę patronem tej uczelni jako prezydent Polski – powiedział 21 października prezydent RP Karol Nawrocki podczas uroczystej inauguracji roku akademickiego w Akademii Zamojskiej.



Prezydent RP przyjechał na inaugurację roku akademickiego w AZ. Fot. AZ

Karol Nawrocki ostatni raz był w Zamościu 30 stycznia. Wtedy był kandydatem na prezydenta RP. 21 października, już jako prezydent RP, ponownie zawitał do Hetmańskiego Grodu. Na inaugurację roku akademickiego w Akademii Zamojskiej przyjechał z Tomaszowa Lubelskiego, gdzie wziął udział w konferencji „Między informacją a dezinformacją”. Na dziedzińcu odnowionego gmachu Akademii Zamojskiej czekały na niego nie tylko władze uczelni, wykładowcy i studenci, ale też parlamentarzyści oraz przedstawiciele władz samorządowych i służb mundurowych. W najnowszej historii uczelni była to pierwsza

inauguracja roku akademickiego z udziałem prezydenta RP.

Będzie patronem uczelni

W swoim wystąpieniu prezydent Nawrocki obiecał objąć Akademię Zamojską swoim patronatem. – Potrzebujemy dzisiaj wiedzy, potrzebujemy rozwijających się uniwersytetów i akademii, odpowiedzialności za Rzeczpospolitą, za naszą narodową wspólnotę, aby mądrze iść w przyszłość Polski w XXI wieku. I z całą pewnością dlatego też 1 200 studentów podczas nowego roku akademickiego podejmuje swój wysiłek właśnie na Akademii Zamojskiej, aby być mądrymi,

odpowiedzialnymi obywatelami naszej ukochanej ojczyzny. I za to, szanowny panie rektorze, panowie profesorowie, wysoki senacie, drogie władze samorządowe, panie starosto, panie prezydencie, drodzy patroni polityczni Akademii Zamojskiej i parlamentarzyści – za to z całego serca chciałem wszystkim państwu podziękować, że budując Akademię Zamojską, budujecie w istocie silną, świadomą swoich fundamentów i korzeni Rzeczpospolitą Polską. I z wielką przyjemnością będę patronem tej uczelni – Akademii Zamojskiej, jako prezydent Polski – powiedział Karol Nawrocki.

Prezydent pochwalił uczelnię za prowadzenie kierunków odpowiadających na potrzeby społeczne oraz potrzeby rynku pracy.

Uczelnia w liczbach

Inaugurację roku akademickiego rozpoczęto uroczystą mszą św. w kościele pw. św. Katarzyny w Zamościu, którą odprawił duszpasterz akademicki ks. **Marek Żur**. Główne uroczystości inauguracyjne, przypomnijmy, odbyły się na dziedzińcu historycznej Akademii Zamojskiej, w którym obecnie swoją siedzibę mają I LO im. Jana Zamoyskiego

oraz Zamojska Akademia Kultury. W uroczystej immatrykulacji, czyli ślubowaniu studentów I roku, udział wzięli przedstawiciele następujących kierunków studiów: bezpieczeństwo narodowe, filologia angielska, finanse i rachunkowość, fizjoterapia, informatyka, kryminalistyka, logistyka, pedagogika, pielęgniarstwo, prawo, ratownictwo medyczne. W roku akademickim 2025/26 w AZ studia rozpoczęło ponad 500 studentów pierwszego roku studiów magisterskich, licencjackich i inżynierskich. Łącznie w Akademii Zamojskiej kształci się około 1 250 studentów.

Chcą muzeum

Tego samego dnia odbyło się spotkanie, podczas którego podpisano list intencyjny wyrażający wolę utworzenia Muzeum Dzieci Zamojszczyzny. Nowa placówka ma stać się miejscem pamięci, refleksji i edukacji, upamiętniającym tragedię tysięcy dzieci, które w czasie niemieckich wysiedleń zostały brutalnie oderwane od swoich rodzin i ojczyzny. Deklarację w tej inicjatywie podpisali: starosta zamojski **Stanisław Grzesko**, członek Zarządu Województwa

Lubelskiego **Marcin Szewczak** oraz wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubelskiego **Krzysztof Gałaszewicz**, prezydent Zamościa **Rafał Zwolak**, rektor Akademii Zamojskiej dr hab. **Paweł Skrzydlewski**, prof. AZ, oraz wiceprezes Zarządu Okręgowego Środowiska Dzieci Zamojszczyzny w Zamościu **Jadwiga Czerw**.

Pani **Jadwiga** złożyła na ręce **Joanny Tomaszewskiej**, dyrektorki Biura Gabinetu Prezydenta RP, Apel Pamięci Dzieci Zamojszczyzny.

„Pamiętamy nocne pacyfikacje i brutalne wysiedlenia. Pamiętamy krzyk dzieci odrywanych od matek. Pamiętamy zimno wagonów bydlęcych, głód i strach, które były silniejsze niż sen. Pamiętamy twarze rówieśników, którzy nie przeżyli. Minęło ponad osiemdziesiąt lat, a my wciąż nosimy w sercach ten ból. Przypominamy, że w wyniku akcji wysiedleńskich przeprowadzonych przez niemieckiego okupanta w latach 1942-1943 tysiące dzieci zostało odebranych rodzicom, a następnie deportowanych do obozów lub wywiezionych na roboty przymusowe. Wiele z nich nie przeżyło tej tragedii, inne zostały na zawsze rozdzielone z rodzinami. Nie wolno zapominać, kto był sprawcą, a kto ofiarą. Sprawcą był niemiecki okupant, realizujący brutalną politykę wysiedleń i germanizacji. Ofiarami były polskie dzieci, ich rodziny i całe społeczności Zamojszczyzny. Nasze cierpienie jest świadectwem tamtych wydarzeń, które wciąż domaga się pamięci i uznania” – czytamy w dokumencie.

Jego autorzy zwracają się do prezydenta RP o powołanie Muzeum Dzieci Zamojszczyzny oraz o podjęcie działań i ustanowienie dnia 27 listopada Narodowym Dniem Pamięci Dzieci Zamojszczyzny.

Leszek Wójtowicz



Podpisanie listu intencyjnego wyrażającego wolę utworzenia Muzeum Dzieci Zamojszczyzny. Fot. AZ

Gaudeamus igitur w WSHE

ZAMOŚĆ

18 października po raz 28. w murach Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej im. Jana Zamoyskiego w Zamościu zabrzmiało „Gaudeamus igitur”.

Głównym punktem inauguracji roku akademickiego była immatrykulacja studentów pierwszego roku. W trakcie uroczystości głos zabrali rektor WSHE dr **Małgorzata Szreniawska**, przedstawiciele studentów oraz absolwentów uczelni. Pani rektor życzyła nowym



Nowi studenci mogą liczyć na przyjazną atmosferę studiowania oraz pomoc i wsparcie zarówno ze strony pracowników administracyjnych, jak i wykładowców.

żakom, aby studencki okres był czasem rozwoju i budowania kariery zawodowej. Podkreśliła,

że nowi studenci mogą liczyć na przyjazną atmosferę studiowania oraz pomoc i wsparcie zarówno

ze strony pracowników administracyjnych, jak i wykładowców. Jednym z atutów uczelni jest praktyczny profil kształcenia, oparty na wykładowcach, którzy łączą pracę naukową z działalnością zawodową i ekspercką.

Uroczystości inauguracyjne były też okazją do uhonorowania najlepszych ubiegłorocznych absolwentów studiów pierwszego i drugiego stopnia. W gronie wyróżnionych znaleźli się: **Andrzej Pyda**, **Bernarda Rak**, **Anna Klimko**, **Aleksandra Panas-Zub**, **Małgorzata Baj**, **Mariusz Mroczek**, **Justyna Gozdek**, **Katarzyna Żmuda** oraz **Agnieszka Osińska**.

Zwieńczeniem wydarzenia był wykład inauguracyjny „Bezpieczeństwo obywateli w czasach kryzysu – wyzwania i perspektywy dla miast przygranicznych”, który wygłosił prezydent Zamościa **Rafał Zwolak**.

Uroczystości inauguracyjne uświetniły występy młodzieży z ART Violinki, Zamojskiej Szkoły Suzuki pod kierunkiem **Katarzyny Puzio-Senczak** i **Bartosza Senczaka** oraz **Hanny Struzik** i **Pauliny Bil** ze Szkoły Muzycznej **YAMAHA** Marty Kułaj-Wyszyńskiej.

Opr. lew, fot. WSHE

W ciągu minionych 50 lat obiekty OSiR przechodziły wieloetapowy proces rozbudowy

OSiR: podwójny jubileusz



Wyróżnienie od dyrektora OSiR odebrał Radosław Niziołek.



Podczas gali uhonorowano byłych dyrektorów OSiR.



Na jubileuszu nie mogło zabraknąć władz miasta.

ZAMOŚĆ

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zamościu ma już 50 lat, natomiast od 25 lat funkcjonuje znajdująca się w jego strukturach kryta pływalnia. Z tej okazji 17 października na terenie ośrodka zorganizowano uroczystości jubileuszowe. Były listy gratulacyjne, okolicznościowe medale oraz życzenia kolejnych owocnych lat pracy.

W uroczystej gali wzięli udział byli i obecni prezydenci miasta, radni, przed-

stawiciele Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie, dyrektorzy współpracujących jednostek i urzędów, pracownicy OSiR na czele z dyrektorem Zenonem Orechwo oraz byli dyrektorzy OSiR – Ryszard Krawiec, Tadeusz Monachowski, Bogdan Lizut, Wojciech Adamezyk i Mateusz Ferens. Prezydent Rafał Zwolak wraz z radnymi wręczyli dyrektorowi Orechwie przyznany OSiR medal „Zasłużony dla Zamościa”. Były listy gratulacyjne oraz życzenia kolejnych owocnych lat pracy. Dyrektor Orechwa wręczył wyróżniającym się pracownikom oraz przyjaciołom ośrodka okolicznościowe medale.

Tak się zaczęło

W 1975 r. – w wyniku reformy administracyjnej kraju – Zamość stał się stolicą województwa zamojskiego. W tym samym roku został powołany Ośrodek Sportu i Rekreacji. Infrastruktura, która stała się jego załącznikiem, powstała w latach 30. ubiegłego wieku. Powstał wtedy stadion i otwarta pływalnia. Cały kompleks nosił nazwę Park Sportowy. Po wojnie był on intensywnie rozbudowywany. Przebudowano m.in. płytę główną oraz bieżnię stadionu, zbudowano boisko treningowe do gry w piłkę nożną oraz zespół boisk do tzw. małych gier. Nastąpił rozwój infrastruktury sportowej. W latach 1967-1971 przy ul. Królowej

Jadwigi 8 wzniesiono nowoczesną – jak na ówczesne czasy – halę sportową z trybunami na 400 miejsc.

Przed Dożynkami Centralnymi, które miały się odbyć w 1980 r. w Zamościu, powstała hala o wymiarach 48 m x 30 m z widownią na 1000 osób, hotelem i restauracją oraz stadionem. W 1982 r. wybudowano basen odkryty z trybuną na 500 miejsc, który latem cieszył się dużą popularnością (basen został zamknięty i rozebrany w 2008 r.). Pod koniec lat 90. przy ul. Jana Zamoyskiego 62A wybudowano krytą pływalnię, która została oficjalnie otwarta w 2000 r., a trzy lata później weszła w struktury OSiR. Z obiektu korzysta rocznie ok. 130 tys. osób.

Plany na przyszłość

W ciągu minionych 50 lat obiekty OSiR przechodziły wieloetapowy proces rozbudowy. W ostatnich latach przebudowano stadion sportowy. Zostały poddane termomodernizacji, wyposażono je w systemy fotowoltaiczne. Rozbudowę uzyskała także zalew miejski. Do boisk treningowych przy Rotundzie wybudowano nowe ciągi komunikacyjne, parking oraz zaplecze szatniowo-sanitarne.

Podstawowym filarem działalności OSiR jest realizacja zadań i usług w zakresie sportu i masowej kultury fizycznej. Z obiektów sportowo-rekreacyjnych OSiR korzystają m.in. szkoły, kluby sportowe, organizacje kultury fizycznej, jak również podmioty komercyjne. OSiR to miejsce

przyjazne organizacji obozów sportowych, turnusów rehabilitacyjnych i obozów dla osób niepełnosprawnych (obiekty są kompleksowo przystosowane do ich obsługi) oraz wycieczek szkolnych. – W planach na przyszłość jest wymiana trawy syntetycznej na boisku z nawierzchnią sztuczną i wymiana oświetlenia na LED, przeprowadzenie remontu krytej pływalni, rozbudowa trybun na stadionie sportowym w zakresie objętym dokumentacją projektową, inwestycje proekologiczne, jak zagospodarowanie wód opadowych na obiekcie OSiR, a także dalsza rozbudowa infrastruktury wokół zalewu miejskiego – wylicza dyrektor OSiR w Zamościu.

Może przy zalewie miejskim powstaną baseny zewnętrzne.

lew, zdj. Aneta Szpinda

Wykład otwarty w Deszkowicach Drugich poświęcony Polskiemu Państwu Podziemnemu

W niedzielne popołudnie, 19 października 2025 roku, w siedzibie Stowarzyszenia „Więź Pokoleń” w Deszkowicach Drugich odbyło się wyjątkowe spotkanie poświęcone pamięci i refleksji nad dziedzictwem Polskiego Państwa Podziemnego. Wydarzenie zgromadziło licznie mieszkańców gminy Sulów oraz gości z regionu, którzy w ciepłej i podniosłej atmosferze uczestniczyli w wykładzie otwartym ks. prof. dr hab. Tadeusza Guza pt. „Naturalne 'prawo narodów' jako racja Polskiego Państwa Podziemnego”.

Organizatorami spotkania byli: Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Okręg Zamość, Wójt Gminy Sulów Piotr Kaliszewski, Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Deszkowice Drugie „Więź Pokoleń” oraz przy udziale Gminnej Biblioteki Publicznej im. Feliksa Poźdźk w Sulowie. Spotkanie poprowadziła z wdziękiem i zaangażowaniem Joanna Pańczyk - Prezes Stowarzyszenia „Więź Pokoleń”.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się przedstawiciele lokalnych władz: Wójt Gminy Sulów Piotr Kaliszewski, Przewodnicząca Rady Gminy Henryka Bazeli, radni Jacek Szafraniec i Piotr Jarosz, a także Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej Radosław Kulikowski wraz z zespołem pracowników. Ich obecność podkreśliła znaczenie wydarzenia dla całej społeczności lokalnej.

Wykład ks. prof. Guza spotkał się z dużym zainteresowaniem i uznaniem słuchaczy. Prelegent w sposób głęboki i poruszający przedstawił idee, które



kształtowały Polskie Państwo Podziemne, ukazując jego moralne i duchowe fundamenty oparte na naturalnym prawie narodów. Jego słowa skłoniły wielu uczestników do refleksji nad znaczeniem wolności, odpowiedzialności i wspólnoty w życiu narodu.

Po części wykładowej odbyła się krótka prelekcja oraz wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych z Janem Pospieszalskim, które wprowadziły uczestników w klimat jedności i dumy narodowej. Wspólne śpiewanie stało się pięknym wyrazem pamięci o tych, którzy walczyli o wolną Polskę.

Nie zabrakło również czasu na roz-

mowy i wymianę wspomnień. Po zakończeniu części artystycznej wszyscy uczestnicy zostali zaproszeni na poczęstunek, w pełni sfinansowany ze środków stowarzyszenia, podczas którego panowała serdeczna, rodzinna atmosfera.

Szczególne podziękowania należą się Stanisławowi Misiarzowi oraz wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie wydarzenia – członkom Stowarzyszenia „Więź Pokoleń”, pracownikom Gminnej Biblioteki Publicznej, Urzędowi Gminy Sulów, mieszkańcom Deszkowic Drugich. Wszyscy wykazali się wielkim sercem oraz zaangażowaniem włączając się w organizację spotkania.



Wykład i towarzyszące mu wydarzenia odbyły się w ramach projektu „Polskie Państwo Podziemne – refleksje historyczne”, współfinansowanego przez Województwo Lubelskie, pod patronatem honorowym posła na Sejm RP Sławomira Zawiślaka. Partnerem wydarzenia była Zamojszczyzna.pl.

Spotkanie w Deszkowicach Drugich pokazało, że pamięć o bohaterach Polskiego Państwa Podziemnego wciąż jest żywa, a wspólne działania i zaangażowanie lokalnej społeczności są najlepszym dowodem na to, że idea „więzi pokoleń” ma realny wymiar w codziennym życiu mieszkańców gminy Sulów.





■ **WIELKIE ZŁOTE GODY.** Ponad 60 małżeńskich par z miasta i gminy Hrubieszów zostało uhonorowanych Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Te odznaczenia honorowe przyznawane są przez prezydenta RP małżeństwom, które wspólnie przeżyły 50 lat. Parom jubilatów z Hrubieszowa i gminy Hrubieszów medale honorowe wręczyli burmistrz **Marta Majewska** oraz przewodniczący Rady Miejskiej **Leszek Kryszczuk**, a także sekretarz gminy Hrubieszów **Robert Palicheb**. Uroczystość w Miejskiej Bibliotece Publicznej – Hrubieszowskim Centrum Dziedzictwa była okazją do wspólnego świętowania, a pary otrzymały również symboliczne upominki. Wszyscy jubilaci odebrali życzenia dalszych lat w zdrowiu, szczęściu i wzajemnym zrozumieniu.

■ **60-LECIE POLSKIEGO ZWIĄZKU NIEWIDOMYCH.** Koło tego związku w Hrubieszowie świętuje 6 dekad działalności. W tym czasie działacze koła aktywnie wspierali, nieśli pomoc i nadzieję osobom niewidomym i słabowidzącym z całego regionu. Jubileuszowe uroczystości objęte zostały honorowym patronatem starosty hrubieszowskiego. Jubilatów złożono życzenia kolejnych lat pełnych satysfakcji, zdrowia i dalszych sukcesów.

■ **„PROROK NADZIEI” – HOŁD DLA JANA PAWŁA II.** 19 października w sali widowiskowej Hrubieszowskiego Domu Kultury odbył się uroczysty koncert z okazji tegorocznego Dnia Papieskiego. Nadano mu hasło „Prorok Nadziei”. Na scenie HDK wystąpili uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Hrubieszowie oraz tamtejszy zespół wokalny „Lechici”, działający przy parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Hrubieszowie. Wzruszające pieśni, refleksyjne teksty i wspomnienia o świętym Janie Pawle II zostały nagrodzone owacjami na stojąco.

Dołhobyczów

■ **DWÓCH KANDYDATÓW DO RADY GMINY.** Zarejestrowano dwóch kandydatów, którzy wystartują w uzupełniających wyborach do Rady Gminy Dołhobyczów. 17 października tamtejsza Gminna Komisja Wyborcza podała do wiadomości publicznej informację o zarejestrowanych listach kandydatów. Wybory uzupełniające zostaną przeprowadzone w Okręgu Wyborczym nr 4. Wyznaczono je na 16 listopada tego roku. O mandat radnego w tym okręgu będą się ubiegać dwaj kandydaci: **Mirosław Martyniuk** (lat 58, zam. Dołhobyczów), zgłoszony przez KWW „Nasza Gmina” oraz **Jacek Tucki** (lat 38, zam. Dołhobyczów), zgłoszony przez własny komitet wyborczy.

■ **DOŁHOBYCZÓW I SOKAL RAZEM BUDUJĄ CZYSTĄ PRZYSZŁOŚĆ.** Zgodnie z planem i w szybkim tempie realizowany jest transgraniczny projekt „Ochrona granicznej rzeki Bug poprzez rozbudowę sieci sanitarnej w przygranicznych gminach Dołhobyczów i Sokal”. Do tej pory wykonano jedną trzecią prac inwestycyjnych. Projekt współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej (2 269 635,16 euro, z czego gmina Dołhobyczów otrzyma 1 113 065,11 euro). Po zakończeniu inwestycji mieszkańcy

Trwają prace nad projektem dostosowującym miasto do przewidywanych zmian klimatycznych

Chcą być gotowi na zmiany klimatu

HRUBIESZÓW

Do połowy przyszłego roku opracowany zostanie miejski plan adaptacji Hrubieszowa do zmian klimatu. Między innymi zostanie w nim wyodrębniony obywatelski budżet partycypacyjny, a zgromadzone tam środki mają zostać przeznaczone na zazielenianie miasta. Plany dotyczą również zapewnienia środków na opracowanie dokumentacji budowy zbiornika retencyjnego w Hrubieszowie. To tylko zarys planowanych zamierzeń, na które miasto zamierza pozyskać środki z funduszy szwajcarskich.

Projekt „Doradztwo strategiczne w ramach projektu Miasto z Klimatem – etap II” zainicjowany został na początku 2020 r. Zakłada on, że realizacja przyczyni się do poprawy jakości życia mieszkańców i że objęte nim miasta otrzymają finansowe wsparcie w proklimatyczną transformację. Ekspert od uwarunkowań klimatycznych na zlecenie Ministerstwa Klimatu i Środowiska przeprowadził analizę działań podejmowanych przez poszczególne miasta, które zmierzają do efektywnego wdrażania polityki klimatyczno-środowiskowej. Analizy przeprowadzono również w Hrubieszowie. Dotyczą one pięciu kategorii: jakości powietrza, zieleni miejskiej, transportu zeroemisyjnego oraz transformacji energetycznej i miejskiej retencji.

Opracowany niedawno ekspercki raport miał dostarczyć informacji koniecznych do wskazania terenów zagrożonych podtopieniami i wymagających podjęcia pilnych działań w sprawie miejskiej retencji. Konieczne było



W strefach zagrożenia powodzią znajduje się łącznie 366 budynków. Są to budynki mieszkalne, usługowe i przemysłowe.

oszacowanie powierzchni terenów uszczelnionych w całym mieście i w różnych jego obszarach. Raport zawiera informacje dotyczące uszczelnienia gruntu, a także występowania tzw. niecek bezodpływowych – zagłębień terenu, gdzie po intensywnych opadach deszczu gromadzi się woda. W raporcie znajdują się również informacje o zagrożeniu powodziowym i o budynkach narażonych na to zagrożenie.

Susza i niski poziom wód gruntowych

Planowane działania są elementem programu szwajcarskiego – zaznacza zastępca burmistrza Hrubieszowa, **Paweł Wojciechowski**. – Mieliśmy przygotować w projekcie zestaw różnych działań związanych z ochroną środowiska, a szczególnie nawiązujących do postępujących zmian klimatycznych. Chodzi m.in. o niski poziom wód gruntowych w Hrubieszowie, a także występujące deszcze nawalne, czy fale upałów, z którymi ostatnio mamy do czynienia – tłumaczy wiceburmistrz Hrubieszowa.

W opracowanych analizach eksperci klimatyczni wykazali, że w Hrubieszowie jest ponad 150 tzw. niecek bezodpływowych, natomiast brakuje zbiornika retencyjnego. Obecnie jego rolę pełni kanał „Ulga”, a zagrożenie powodziowe występuje głównie od strony Huczwy. Miastu potrzebny jest zbiornik retencyjny.

– W pierwszej kolejności zamierzamy pozyskać pieniądze na opracowanie niezbędnej dokumentacji. Środki finansowe na to przedsięwzięcie są elementem przygotowywanej tzw. Kompletniej Propozycji Projektu w ramach funduszy szwajcarskich – dodaje wiceburmistrz Hrubieszowa.

Temperatura wzrośnie

W naszej części Polski Hrubieszów wyróżnia się najmniejszą w roku liczbą dni z pogodą umiarkowaną ciepłą (122 dni), a jednocześnie z dużym zachmurzeniem (około 38 dni). Rzadziej pojawiają się dni chłodne (około 30 dni), w tym takie z opadem (około 18 dni) oraz takie z dużym zachmurzeniem i opadem (12 dni). Częściej niż w innych regionach w Hrubieszowie zdarzają się dni z pogodą bardzo ciepłą, słoneczną lub z niewielkim zachmurzeniem i opadem (około 24 dni). Dni z bardzo ciepłą aurą jest stosunkowo dużo – stwierdzono w eksperckim raporcie. Średnia temperatura roczna wzrośnie o 1°C.

Klimat Hrubieszowa określono jako oceaniczny z ciepłym latem. Średnia roczna temperatura w mieście wynosi 8,8°C (dla minionej dekady, w latach 2011–2020). Przy czym najwyższa średnia temperatura występuje w lipcu i wynosi 19,5°C, a najniższa – 1,8°C – przypada na styczeń.

„Zgodnie z prognozami na

kolejne dziesięciolecie (2021–2030) średnia roczna temperatura wzrośnie o 0,1°C i wyniesie 8,9°C. Natomiast jeśli chodzi o opady – tendencja jest spadkowa. W latach 2011–2022 średnia roczna suma opadów w Hrubieszowie wyniosła 722 mm. Prognozy na kolejne dziesięciolecie (lata 2021–2030) przewidują, że roczna suma opadów zmniejszy się i będzie wynosić 720 mm” – czytamy w raporcie opracowanym przez specjalistów od klimatu dla Hrubieszowa.

Potrzebny zbiornik retencyjny

W pakiecie diagnostycznym przygotowanym dla miasta nad Huczwą czytamy: „Program Ochrony Środowiska dla Hrubieszowa wskazuje na zwiększenie się prawdopodobieństwa występowania powodzi błyskawicznych, wywołanych gwałtownymi zjawiskami pogodowymi, mogących spowodować zalewanie obszarów, na których gospodarka przestrzenna prowadzona jest w sposób nieodpowiedni. Przewidywane jest również skrócenie się okresu zalegania warstwy śnieżnej. To z kolei może mieć pozytywne skutki (mniejsze prawdopodobieństwo wystąpienia powodzi roztopowych), jak i negatywne (niedobór wód oraz susze). Problemy miasta związane z niskim poziomem opadów atmosferycznych potwierdza plan przeciwdziałania skutkom suszy. Bardzo ważne dla Hrubieszowa jest zagrożenie suszą rolniczą, hydrologiczną i hydrogeologiczną. Na większości obszaru miasto zostało zaklasyfikowane jako silnie zagrożone suszą. Dlatego konieczne jest zwiększenie odporności miasta na negatywne skutki zmian klimatu dotyczące retencji miejskiej”.

W Hrubieszowie wyróżniono trzy kategorie zagrożenia powodziowego. Pierwsza to obszary szczególnego zagrożenia powodzią (OSZP), na których prawdopodobieństwo wystąpienia powodzi jest wysokie i wynosi 1%, tj. prawdopodo-

bieństwo powodzi raz na 100 lat. Drugą kategorią zagrożenia powodziowego jest obecność wspomnianych niecek bezodpływowych – zagłębień terenu pozbawionych odpływu zgromadzonej tam wody. W mieście doliczono się 425 niecek bezodpływowych – najwięcej jest na Podgórzu Wschód (150), a najmniej w Śródmieściu.

Gdzie zagraża powódź?

Wykonane przez specjalistów obliczenia, analizy i oceny pozwalają wyciągnąć następujące wnioski: „W Hrubieszowie zagrożenie powodziowe wynika z położenia obszarów zagrożonych powodzią względem rzeki Huczwy, obecności niecek bezodpływowych będących konsekwencją ukształtowania oraz zagospodarowania terenu, a także obszarów powtarzających się podtopień wskazanych przez miasto” – stwierdzono w eksperckim raporcie.

W strefach zagrożenia powodzią znajduje się łącznie 366 budynków. Są to budynki mieszkalne, usługowe i przemysłowe.

„Zaleca się zastąpienie istniejących nawierzchni nieprzepuszczalnych (beton, asfalt, bruk) konstrukcjami pozwalającymi przesiąkać wodzie. To może zmniejszyć prawdopodobieństwo wystąpienia podtopień. Rozszczelnienie nawierzchni można uzyskać, stosując nawierzchnie przepuszczalne lub półprzepuszczalne zapewniające retencję. Nawierzchnie te mogą mieć zastosowanie na placach, parkingach, drogach dojazdowych, w ciągach pieszo-jezdnych, na ścieżkach oraz w parkach i na skwerach miejskich” – podkreślają eksperci od szeroko pojętego klimatu. „Wprowadzanie błękitno-zielonej infrastruktury w Hrubieszowie jest zabiegiem pełniącym wiele funkcji jednocześnie, a to jest szczególnie istotne w kontekście adaptacji miasta do zmian klimatu” – napisano w podsumowaniu eksperckiego pakietu.

Mariusz Parol

Odkryj Van Gogha

GMINA HRUBIESZÓW

Choć poznawanie sztuki samo w sobie jest fascynujące, nowoczesna technologia 3D otwiera zupełnie nowe perspektywy. Od ubiegłego tygodnia mieszkańcy regionu mają okazję na wystawie w podhrubieszowskim Masłomęczu dosłownie „wejść w obraz” i zobaczyć dzieła Vincenta van Gogha w taki sposób, w jaki nie jest to możliwe w żadnym muzeum.

W czwartek 23 października w Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Archeologicznego Gminy

Hrubieszów w Masłomęczu otwarto unikatową wystawę „Vincent van Gogh 3D – Zobacz to, czego nie widać”. Ekspozycja jest efektem pracy i pasji **Janusza Sokoła**, pomysłodawcy i twórcy niepowtarzalnych w Polsce wystaw 3D. Jak zapowiadają organizatorzy, prezentacja nie będzie zwykłym wykładem, lecz „magicznym spotkaniem z malarstwem, które ożywa

w słowach – pełne barw, emocji i zachwyty nad pięknem”.

Dzięki specjalnie przygotowanemu okularom zwiedzający wystawę w Masłomęczu będą mogli dostrzec każdy detal: fakturę farby, rytm pociągnięć pędzla oraz pulsujące światło w słynnych „Słonecznikach” czy „Gwiaździstej nocy”.

– Sztuka Vincenta van Gogha, opowiedziana przez Janusza Sokoła, staje się czymś więcej niż

tylko malarstwem. Staje się historią o człowieku, o marzeniach, bólu i zachwycie nad życiem – podkreślają pomysłodawcy wystawy.

Wystawa, która podróżuje po całym kraju, teraz zawitała do Masłomęcza, oferując niezwykle doświadczenie spotkania z twórczością holenderskiego mistrza, który wywarł ogromny wpływ na sztukę XX wieku.

par

Plantatorzy warzyw w powiecie hrubieszowskim mają poważny problem

Coraz więcej kradzieży na polach

POWIAT HRUBIESZOWSKI

– Mało kto teraz pyta, czy może wziąć z pola ziemniaki, których do tej pory nie zebrano, mimo że już po wykopkach albo kapustę, której zbiory potrwają do zimy. Coraz częściej ludzie po prostu podjeżdżają pod uprawy samochodem i kradną warzywa – nie kryje oburzenia właścicielka 20-hektarowego gospodarstwa ogrodniczego w powiecie hrubieszowskim.



Na moje pytanie, czy uzgodnili z właścicielami, że mogą sobie wykopać trochę ziemniaków, po raz drugi zapewnili, że tak. Na moją odpowiedź, że to ja jestem właścicielką tego pola, wyraźnie się zmieszali, zaczęli kręcić i zmyślać – powiada rolniczka z powiatu hrubieszowskiego (grafika ilustracyjna).

Z pola zniknęło 150 ton ziemniaków

W tym roku wielu rolników w Polsce zmagало się z niskimi cenami skupu i nadprodukcją warzyw. By ratować efekty swojej całorocznej pracy, decydowali się na organizowanie samozbiorów – formy sprzedaży bezpośredniej, w której klienci sami zbierają plony z pola, często taniej niż w sklepie. To zjawisko było szczególnie popularne w ostatnich tygodniach, gdy wielu producentów papryki, kapusty czy ziemniaków alarmowało o rosnących stratach.

Ale w połowie października w Dąbrowicy na Podkarpaciu doszło do zdarzeń, które wskazują, że niekiedy samozbiory mogą wymknąć się spod kontroli. Plotka o ziemniakach do wzięcia za darmo sprawiła, że z prywatnego pola w ciągu jednego weekendu zniknęło 150 ton ziemniaków. Należały do lokalnego przedsiębiorcy, który uprawiał te ziemniaki do wykorzystania we własnej

gorzelni. Posty na Facebooku o rzekomo porzuconych przez rolnika ziemniakach rozeszły się między innymi w mediach społecznościowych i lokalnych grupach internetowych. Na pole zaczęły przyjeżdżać dziesiątki osób – jedni z reklamówkami, inni z wiadrami, workami, a nawet... ciągnikami z przyczepami. Straty przedsiębiorcy oszacowano na 60 tys. zł.

– Właśnie takie niesprawdzone informacje po samozbiorach mogą doprowadzić do tego, że ludzie kradną z pól warzywa, nie pytając o zdanie czy zgodę właścicieli pól – uważa rolniczka z powiatu hrubieszowskiego. Razem z mężem prowadzą gospodarstwo ogrodnicze z plantacjami warzyw rozlokowanymi w kilku miejscowościach w powiecie.

„No i świetliki wyszły w dzień” – napisała o niedawnej kradzieży z pola na swoim fejsbukowym profilu inna rolniczka z powiatu hrubieszowskiego. – To wielkie szkodniki. Dwie

osoby zostały ukarane mandatem w wysokości 250 zł za osobę za kradzież z pola. To przestroga dla innych. Nie twoje – nie ruszaj. Masakra, co się z tymi ludźmi dzieje – uważa jedna z okradzionych na polu rolniczek.

– Teraz w Polsce po tych samozbiorach jest nowa mentalność. Gdy ludzie widzą niezebrane warzywa, np. kapustę lub dynie, to w ich rozumieniu oznacza, że rolnik nie będzie ich zbierał i można sobie samemu wziąć. My uprawiamy marchew, a do skupu oddajemy ją w styczniu. Do tego czasu kopujemy ją na polu. A teraz aż strach coś takiego robić w obawie, czy ktoś nie rozkopie i nie wybierze marchwi z kopców zanim je oddasz do skupu – mówi jedna z plantatorek warzyw z powiatu hrubieszowskiego.

Kradzieże „na beczcela”

Inna z właścielek gospodarstwa ogrodniczego w tym powiecie mówi o beczcelnej

kradzieży ziemniaków z jej pola. O dwojgu nieznajomych, którzy kopali ziemniaki na jej polu, powiadomiła ją znajoma.

– Najpierw tych dwoje zapytała, czy uzgodnili z właścicielami i uzyskali ich zgodę. Zapewnili, że oczywiście otrzymali zgodę. Kiedy znajoma powiadomiła mnie o tej sytuacji, wsiałam w samochód i pojechałam na wspomniane pole z ziemniakami. Myślałam, że już nie zastanę tych dwojga. Ale jeszcze tam byli. Na moje pytanie, czy uzgodnili z właścicielami, że mogą wykopać trochę ziemniaków, po raz drugi zapewnili, że tak. Na moją odpowiedź, że to ja jestem właścicielką tego pola, wyraźnie się zmieszali, zaczęli kręcić i zmyślać – opowiada rolniczka.

– Ludzie nasłuchali się o tych samozbiorach i wychodzą na pole w biały dzień. Nie przeszkadza im, że te warzywa są czyjeś, że ktoś je pielęgnuje i czyni nakłady finansowe. Tragedia z tymi ludźmi. U rodziców od lat kradli, u mnie w tamtym roku facet rowerkiem przyjechał po paprykę. A w tym roku nagle z pola naprzeciwko domu zniknęło mi około 20 główek kapusty. Pewnie na kieszonkę ktoś zabrał. Nawet reklamówkę zostawił. Na poważnie myślę, czy kamery koło domu to już konieczność? – retorycznie pyta rolniczka z powiatu hrubieszowskiego.

– My mamy pola oddalone od domu o jakieś 10 km. Nie da się wszystkiego upilnować. Kradzieże są co roku. Uprawy są rozkopane. Ale w tym roku ludzie robią to zupełnie na beczcela. Podjeżdżają samochodami i myślą fejsbukowo. A to, czy należałoby zapytać o zgodę właściciela pola, w sumie jest już poza ich wyobrażeniem – uważa jedna z plantatorek warzyw z powiatu hrubieszowskiego.

Mariusz Parol

fleszem HRUBIESZÓW

obu przygranicznych gmin odczują poprawę jakości życia i warunków socjalno-bytowych. Zwiększy to również atrakcyjność inwestycyjną regionu. Najważniejszy jest jednak efekt ekologiczny i transgraniczny – inwestycja ma na celu zmniejszenie stopnia zanieczyszczenia gleb i wód. Przede wszystkim powinna znacznie ograniczyć źródła zanieczyszczeń odprowadzanych do Bugu, zarówno po polskiej, jak i ukraińskiej stronie.

Horodło

■ GRANICZNY MOST KOMPLEKSOWO MODERNIZOWANY. W Zosinie trwają zaawansowane prace modernizacyjne na tamtejszym moście nad Bugiem. Jest on zlokalizowany w ciągu drogi krajowej nr 74, w rejonie polsko-ukraińskiego przejścia granicznego Zosin-Uściług. Inwestycja obejmuje kompleksową renowację obiektu. Zmodernizowane zostaną podpory, przeszła żelbetowe i kratownicowe oraz całe wyposażenie mostu, a także dojazdy do przeprawy. Jak informuje wykonawca, nitowana konstrukcja stalowa mostu została już oczyszczona, wzmocniona i pomalowana. Zakończono również prace przy wzmacnianiu przesłat nurtowych, zalewowych i podpór. Obecnie roboty skupiają się na wymianie izolacji i nawierzchni asfaltowych zarówno na samym moście, jak i na drogach dojazdowych.

Werbkowie

■ RADNI URADZĄ. 28 października zbierze się Rada Gminy Werbkowice, aby ustalić między innymi plan współpracy z NGO oraz wprowadzić zmiany w tegorocznym budżecie gminy. Radni zajmą się m.in. rozpatrzeniem projektu uchwały w sprawie uchwalenia „Rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2026 r.”. Kolejnym elementem dyskusji będzie rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę budżetową na bieżący rok. Rada zapozna się z informacją o stanie realizacji zadań oświatowych gminy Werbkowice za rok szkolny 2024/2025, a także otrzyma informację wójta i przewodniczącego Rady Gminy o złożonych oświadczeniach majątkowych. Obrady będzie można śledzić na żywo dzięki transmisji dostępnej na stronie Urzędu Gminy: <https://werbkowice.sesja.pl>. Początek obrad o godz. 16:00.

■ ANDRZEJKOWA ZABAWA Z DJ-EM. 29 listopada Gminny Ośrodek Kultury w Werbkowicach organizuje tradycyjną zabawę andrzejkową. Imprezę poprowadzi **PatriCk Reaven** – DJ i wodzirej. Koszt udziału w zabawie to 50 zł od osoby. Organizatorzy postawili na popularną formułę „koszyczkową” – uczestnicy proszeni są o przyniesienie własnego poczęstunku. GOK zapewni nakrycie stołu i serwis kawowy. Początek zabawy andrzejkowej o godz. 19:00. Zapisy chętnych potrwają do 24 listopada. Można zapisać się w GOK lub telefonicznie pod numerem 84 657 20 32. Bilety na zabawę andrzejkową będą dostępne od 27 października.

par

Medale dla byłego i obecnego wójta

GINA HRUBIESZÓW

Dwaj wójtowie Gminy Hrubieszów – obecny i jego poprzednik – otrzymali wyróżnienie „Amicis Instytutu Archeologii UMCS”. Medale przyznawane są osobom szczególnie zasłużonym dla rozwoju i promocji Instytutu oraz dla dyscypliny archeologicznej.

P odczas uroczystości jubileuszowej z okazji 80-lecia



Poprzedni wójt gminy Hrubieszów Jan Mołodecki oraz Tomasz Zajac zostali uhonorowani medalem „Amicis Instytutu Archeologii UMCS”.

archeologii na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, która odbyła się 25 października br., wręczono medale „Amicis Instytutu Archeologii UMCS” osobom szczególnie zasłużonym dla rozwoju i promocji Instytutu oraz dyscypliny archeologicznej.

W gronie tegorocznych laureatów znaleźli się **Tomasz Zajac**, obecny wójt gminy Hrubieszów oraz jego poprzednik **Jan Mołodecki**, wójt senior. Obydwaj zostali wyróżnieni za wieloletnią współpracę z Instytutem Archeologii UMCS, wspieranie badań naukowych i popula-

ryzację wiedzy o przeszłości naszego regionu.

– Serdecznie dziękujemy Instytutowi Archeologii UMCS za to wyjątkowe wyróżnienie i docenienie wspólnych działań na rzecz ochrony dziedzictwa archeologicznego Lubelszczyzny. To dla nas ogromny zaszczyt i motywacja do dalszej współpracy przy odkrywaniu bogatej historii naszej „małej ojczyzny” – z wdzięcznością mówią obydwaj nagrodzeni wójtowie gminy Hrubieszów.

Uroczystość odbyła się w sali obrad Rady Wydziału Historii i Archeologii UMCS w Lublinie.

par



TOMASZOWSKI UTW ROZPOCZĄŁ NOWY ROK AKADEMICKI.

23 października w sali narad Urzędu Miasta Tomaszów Lubelski odbyła się inauguracja roku akademickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, połączona z obchodami jubileuszu 25-lecia działalności tej wyjątkowej instytucji. Uroczystość rozpoczęły tradycyjne hymny – „Gaude Mater Polonia” oraz „Gaudeamus igitur”, które wprowadziły wszystkich w podniosły, a zarazem radosny nastrój. Nie zabrakło życzeń, gratulacji i słów uznania dla słuchaczy oraz kadry UTW, którzy od lat tworzą prężnie działającą społeczność ludzi aktywnych, ciekawych świata i pełnych pasji. W programie wydarzenia znalazły się również występy artystyczne – zaprezentował się chór „Camerata”, a publiczność rozbawił kabaret „Aluzja”, działający przy uniwersytecie. Uniwersytet Trzeciego Wieku w Tomaszowie Lubelskim to instytucja o bogatej tradycji, która od ćwierć wieku oferuje seniorom możliwość rozwoju intelektualnego, kulturalnego i towarzyskiego. Od początku istnienia UTW kieruje nim **Jadwiga Skawińska**, której zaangażowanie i pasja są fundamentem jego sukcesu.

POŻYCZ MIOTŁE I POSPRZĄTAJ. Przy cmentarzu komunalnym w Tomaszowie Lubelskim, z inicjatywy burmistrza **Wojciecha Żukowskiego**, radnego **Dawida Portusia** i z pomocą pracowników Miejskiego Zarządu Dróg, uruchomiono wypożyczalnię sprzętu do porządkowania grobowców. Można z niej bezpłatnie wziąć miotłę, grabie czy konewkę i wykorzystać je do porządkowania grobów bliskich. Po skończonej pracy rzeczy z wypożyczalni należy odnieść na miejsce i zawiesić na wieszak. Władze miasta liczą, że wypożyczalnia będzie dużym ułatwieniem dla odwiedzających cmentarz.

KONSULTACJE Z ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI. Burmistrz Miasta Tomaszów Lubelski zaprasza przedstawicieli organizacji pozarządowych oraz podmiotów prowadzących działalność pożytku publicznego do udziału w konsultacjach dotyczących „Rocznego Programu Współpracy Miasta Tomaszów Lubelski z organizacjami pozarządowymi na 2026 rok”. Celem spotkania jest poznanie opinii i propozycji dotyczących projektu programu, który określa zasady współdziałania samorządu z trzecim sektorem w nadchodzącym roku. Spotkanie konsultacyjne odbędzie się 29 października o godz. 14 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Tomaszów Lubelski przy ul. Lwowskiej 57.

Gmina Tomaszów Lub.

OD WRÓŻBY DO ZREKOWIN. 16 października w Bibliotece Komunalnej z siedzibą w Majdanie Górnym odbyło się widowisko ludowe „Od wróżby do zrekowin”, zorganizowane w ramach projektu „Tradycyjne zrekowiny w Majdanie Górnym”. Wydarzenie miało na celu przypomnienie dawnych zwyczajów i obrzędów towarzyszących żaręczynom i przygotowaniom do ślubu na polskiej wsi. Scenariusz widowiska przygotowała Elżbieta Racziewicz, a jego realizacji podjęła się Grupa Rekonstrukcji

Karol Nawrocki gościem IV Międzynarodowej Konferencji skierowanej do młodzieży

Prezydent RP o dezinformacji

NASZ PATRONAT

W Tomaszowie Lubelskim odbyła się czwarta edycja Międzynarodowej Konferencji Klubu Europy Karpat pod hasłem „Między informacją a dezinformacją”. Wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz intelektualnych spotkań regionu, zgromadziło dziennikarzy, ekspertów, samorządowców i uczniów szkół średnich. Gościem specjalnym tegorocznej edycji był Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej dr Karol Nawrocki.

W gościnnych murach II Liceum Ogólnokształcącego im. generała Władysława Sikorskiego w Tomaszowie Lubelskim 20 października rozpoczęła się czwarta edycja międzynarodowej konferencji Klubu Europy Karpat pod hasłem „Między informacją a dezinformacją”. Wydarzenie zgromadziło przedstawicieli świata mediów, polityki, nauki i duchowieństwa, a jego głównym celem była refleksja nad kondycją współczesnej informacji, wolnością słowa oraz zagrożeniami płynącymi



Prezydent otrzymał od wójta gminy Bełżec Mateusza Jarosza kosz upominkowy z regionalnymi produktami pochodzącymi z naszej gminy oraz szalik sportowy klubu sportowego „Orkan”. Fot. Gm. Bełżec



Po debacie na konferencji „Między informacją a dezinformacją” była chwila na pamiątkowe selfie z prezydentem RP. Fot. Kancelaria Prezydenta RP Mikołaj Bujak

z dezinformacji w dobie globalnych kryzysów.

Organizatorami konferencji byli: poseł na Sejm RP **Tomasz Zieliński**, starosta tomaszowski **Henryk Karwan**, **Krzysztofa Nagowska** – prezes Stowarzyszenia Nowoczesność i Tradycja oraz **Zygmunt Berdychowski** – szef Fundacji Instytutu Studiów Wschodnich i organizator Forum Ekonomicznego w Karpaczu. Partnerem wydarzenia był Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego. Patronat medialny sprawowała „Kronika Tygodnia”. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli: Szkoła Główna Mikołaja Kopernika w Warszawie oraz Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Hasłem przewodnim konferencji było motto „Włącz myślenie”, które – jak podkreślił poseł Zieliński – ma zachęcać młodzież do krytycznego podejścia do przekazów medialnych i weryfikowania źródeł informacji.

O mediach, wolności słowa i bezpieczeństwie

Pierwszy dzień upłynął pod znakiem trzech paneli tematycznych: „Kampania Prezydencka bez Tajemnic: Skuteczność, Emocje, Manipulacje”, „Rzetelna Informacja: Rola Mediów Publicznych i Prywatnych” oraz „Nielegalna migracja w Polsce na tle polityki władz Unii Europejskiej”.

W dyskusjach poruszano kwestie rzetelności przekazu medialnego, wolności słowa, wpływu sztucznej inteligencji na rynek informacji oraz zagrożeń wynikających z masowej migracji.

Deбата z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej

Drugi dzień konferencji rozpoczęła wyczekiwana debata z udziałem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, dr. **Karola Nawrockiego**. Spotkanie, moderowane przez redaktora **Jacka Karnowskiego**, zgromadziło licznie przybyłych mieszkańców Tomaszowa Lubelskiego, samorządowców oraz młodzież z tomaszowskich szkół średnich, która miała okazję zadawać pytania głowie państwa.

Prezydent rozpoczął swoje wystąpienie od słów wdzięczności za zaproszenie i przyjazną atmosferę Lubelszczyzny. Później odpowiadał na pytania młodzieży.

„Zrobię wszystko, żeby wojna nie wybuchła”

Jedno z pierwszych pytań dotyczyło sytuacji międzynarodowej i wojny na Ukrainie. Młodzi chcieli wiedzieć, co prezydent robi, jeśli w Polsce wybuchnie wojna. Nawrocki stanowczo podkreślił, że zrobi wszystko, żeby do tego nie doszło.

– Przede wszystkim, panie redaktorze, drodzy państwo, zrobię



Poseł Zieliński wręczył prezydentowi wszystkie pytania od tomaszowskiej młodzieży, a starosta Karwan już zaprosił prezydenta na kolejną konferencję.

wszystko, żeby wojna nie wybuchła. To już dzisiaj rozstrzyga się przyszłość Polski. [Dlatego moim zadaniem jest] przede wszystkim prowadzić za sprawą dyplomacji takie działania, które sprawią, że Polska wojną nie będzie dotknięta. (...) To gwarantowałem w kampanii wyborczej i tego się oczywiście trzymam – powiedział Karol Nawrocki.

Korzystając z formuły konferencji, prezydent zwrócił się do młodzieży z ważnym komunikatem dotyczącym dezinformacji. Podkreślił, że wojna dezinformacyjna ma bardzo długą tradycję historyczną. Wskazał, że w Związku Sowieckim już w styczniu 1923 roku w GPU (tajnej policji sowieckiej) powołano specjalny departament do spraw dezinformacji.

Zaznaczył, że to, co obserwujemy w XXI wieku, jest w dużej mierze zaplanowanym działaniem dzisiejszej Federacji Rosyjskiej, a wcześniej Związku Sowieckiego, i stanowi „kalkę” mechanizmów opisanych już w latach 20. XX wieku.

Dodał, że jego zadaniem w czasie pokoju jest inspirowanie prac rządu, by Polska była na tyle silna, żeby nikt nie ważył się jej zaatakować. W związku z tym Nawrocki zaapelował o uwzględnienie w projekcie ustawy budżetowej 5 proc. PKB na obronność. Redaktor Karnowski nazwał tę inicjatywę „Apelem Tomaszowskim”.

Prezydent podkreślił również konieczność budowania szerokiego „systemu immunologicznego” państwa polskiego, obejmującego także obronę w zakresie dezinformacji i tożsamości. W kontekście sojuszy międzynarodowych Nawrocki stwierdził, że wybory i jego wybór doprowadziły do bardzo dobrych relacji z najważniejszym sojusznikiem – Stanami Zjednoczonymi, czego dowodem były kolejne wizyty i deklaracje prezydenta Donalda Trumpa.

Odpowiadając też na to pytanie, zaapelował, żeby nie wchodzić w dramatyczny scenariusz i oświadczył, że gdyby doszło do wojny, byłby tam, gdzie Polska go potrzebuje, i wykonywałby wszystkie obowiązki zwierzchnika Sił Zbrojnych.

Ambitna Polska i wyzwania młodego pokolenia

Młodzież pytała o przyszłość i szanse dla młodych. Prezydent przypomniał, że powołał już Radę ds. Młodzieży, aby wiedzieć, czego oczekuje młode pokolenie od Polski i od prezydenta. Powiedział, że zdaje sobie sprawę z tego, że wyzwaniem są mieszkania dla młodych ludzi.

– Dzisiaj młodzi ludzie, młodsze pokolenie, żyją w rodzaju nerwowości w odniesieniu do tego, czy kiedykolwiek w ogóle będzie ich stać na własne mieszkanie.

Ponad Chmurami ze Stachurą

TOMASZÓW LUBELSKI

Poezja śpiewana ma w Tomaszowie Lubelskim swoje wierne miejsce i oddanych słuchaczy. Siedemnasta już edycja Stachuriady ponownie przyciągnęła miłośników słowa i dźwięku, a przede wszystkim tych, którzy czują jak Edward Stachura. Po emocjonujących przesłuchaniach wyłoniono zwycięzców konkursu, a na finał zagrał zespół Ponad Chmurami.

W Tomaszowie Lubelskim po raz siedemnasty rozbrzmiała poezja **Edwarda Stachury**, a to za sprawą XVII Konkursu i Festiwalu Poezji Śpiewanej „Stachuriada”, organizowanego przez Miejską Bibliotekę Publiczną im. Tomasz Zamojskiego, Tomaszowski

Dom Kultury oraz Urząd Miasta Tomaszów Lubelski. „Bo kiedy się żyje miłością, nie przeprowadza się skrupulatnego, naukowego wywodu tej miłości, tylko się kocha” – ten cytat patrona wydarzenia towarzyszył całemu festiwalowi.

W sobotę, 18 październi-



Znamy zwycięzców tegorocznej edycji Stachuriady. Ft. MBP

ka, odbyły się przesłuchania konkursowe. Każdy uczestnik przygotował dwa utwory – je-

den obowiązkowo autorstwa Edwarda Stachury, drugi z nurtu poezji śpiewanej. Na sec-

nie pojawili się soliści i duety z różnych miast i miejscowości regionu. Jury w składzie: **Piotr Jurgielewicz** (przewodniczący), **Lilla Walczak** i **Jacek Pawłucki** miało trudne zadanie, bo poziom artystyczny był wyjątkowo wysoki.

Niedzielną wieczór, 19 października, należał do laureatów i publiczności. Podczas Koncertu Galowego sala Tomaszowskiego Domu Kultury wypełniła się po brzegi. Widownia jak zawsze dopisała – Tomaszów naprawdę lubi poezję! Na scenie wystąpili najlepsi z najlepszych. Później ogłoszono wyniki konkursu.

W kategorii dziecięcej zwy-

cji i sile młodego pokolenia



Młodzi ludzie z Tomaszowa Lubelskiego przywitali prezydenta RP z wielkim entuzjazmem. Chętnie też zadawali mu pytania.
Fot. Kancelaria Prezydenta RP Mikołaj Bujak

To jest problem, którym będę się zajmował – zapewnił.

Po czym dodał:

– My dzisiaj potrzebujemy wielkich ambitnych projektów właśnie dla młodych, dla naszych dzieci i dla naszych wnuków. Takich projektów, wokół których będziemy potrafili wykorzystać całą społeczną energię. I dlatego będę bił się do upadku o Centralny Port Komunikacyjny, o polskie porty i o Polskę ambitną, rozwijającą się także w kontekście technologii przełomowych – mówił Karol Nawrocki.

Deбата z prezydentem trwała blisko godzinę, a padały na niej pytania z różnych dziedzin.

Polskie pole, polski chleb

Poruszono m.in. temat szczególnie bliski mieszkańcom Lubel-

szczyzny. Jeden z uczniów zapytał: „Kiedy ceny produktów rolnych będą bardziej adekwatne do kosztów produkcji, na przykład cen nawozów sztucznych czy oprysków?”.

Prezydent przyznał, że to pytanie o przyszłość, na które trudno jednoznacznie odpowiedzieć, ale podkreślił swoje zaangażowanie w sprawy polskiej wsi.

– Los polskiego rolnika jest dla mnie ważny. Dlatego powołałem doradcę ds. rolnictwa – pana prezesa **Tomasza Obszańskiego**, a niebawem powstanie Rada ds. Rolnictwa, na której czele stanie pan **Jan Krzysztof Ardanowski** – odpowiedział Nawrocki. Przypomniał też o swojej inicjatywie ustawodawczej dotyczącej ochrony polskiej ziemi i rolnictwa. Jak podkreślił, zabiegie dyplomatyczne, m.in. w sprawie zablokowania umowy Unii Europejskiej z państwami Mercosur,



Hasłem przewodnim konferencji było motto „Włącz myślenie”, które – jak podkreślił poseł Zieliński – ma zachęcić młodzież do samodzielnego weryfikowania informacji w epoce cyfrowego chaosu.

ciężyła **Lena Gromek** ze Studia Lokal Vocal w Zamościu (opiekun: **Magdalena Sałamacha-Kostrubała**). Drugie

miejsce zajęła **Emilia Tabała** z II LO w Tomaszowie Lubelskim (opiekun: **Małgorzata Jasek**), a trzecie – **Aleksandra**



Wieczór zakończył koncert zespołu Ponad Chmurami.



Prezydent był gościem drugiego dnia Międzynarodowej Konferencji „Między informacją a dezinformacją”. Rozmowę poprowadził redaktor Jacek Karnowski.

„pokazują, że jest to dla mnie temat naprawdę ważny”.

Zakończył tę część symbolicznie:

– Trzeba, aby hasło „polski rolnik, polskie pole, polski chleb na polskim stole” zostało wprowadzone do życia.

Patriotyzm i bezpieczeństwo

Podczas spotkania z Karolem Nawrockim mówiono również o tym, jak aktywnie uczestniczyć w budowaniu bezpieczeństwa i świadomości obronnej Polski. Prezydent zachęcał do angażowania się w inicjatywy proobronne i wstępowania do Wojsk Obrony Terytorialnej.

– Potrzebujemy największej armii lądowej NATO w Unii Europejskiej, czyli 300 tysięcy żołnierzy. A patriotyzm młodzieży ma nas do tego celu prowadzić – mówił.

– Sam patriotyzm jest rzeczą zasadniczą. Polska funkcjonuje dlatego, że my Polskę kochamy. Bez miłości do Polski niewiele miałoby sens. Od patriotyzmu właściwie wszystko się zaczyna – dodał jeszcze.

Droga do prezydentury

Nie zabrakło „lekkich” pytań. Młodzież korzystała z możliwości i chciała lepiej poznać głowę państwa. Toteż padło pytanie o ulubionego piłkarza (prezydent go nie ma, ale ma ulubioną drużynę – Lechię

Gdańsk) i o zawodowe marzenia z dzieciństwa.

Nawrocki zażartował, że jako dziecko każdego dnia miał inne plany. Przyznał, że nie miał talentu do piłki nożnej, był lepszy w boksie. Ale gdy po szkole zaczął studia, wiedział już, że nie będzie sportowcem. Niemniej jednak każde doświadczenie wiele go nauczyło.

– Ludzie, którzy trenują sport, są przyzwyczajeni do tego, że raz się upada, a potem się wstaje. Sport uczy też tego, że sami nigdy nie damy rady osiągnąć swoich celów, niezależnie od tego, jakbyśmy byli zdolni. Nawet w sportach indywidualnych potrzebujemy trenera, sparingpartnerów, potrzebujemy jakiegoś sztabu, medyków. Myślę, że nie mógłbym tu siedzieć ani jeśli nie znałbym polskiej historii, ani jeśli nie poobiłabym się na ringach bokserskich. I z tego się cieszę, że takiego mnie Polacy zaakceptowali – wyznał prezydent.

Popiełuszko, Lepper, katastrofa smoleńska

Pytanie, które zadano na koniec, zapewne niejednego zaskoczyło. Jeden z uczniów chciał wiedzieć, czy prezydent podejmuje kroki w sprawie wyjaśnienia przyczyn katastrofy smoleńskiej, pytał też o zabójstwo bl. ks. Jerzego Popiełuszki i śmierć **Andrzeja Leppera**.

Czasu na dłuższą odpowiedź było już niewiele, ale prezydent,

odnosząc się do swoich doświadczeń jako prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, powiedział:

– Wspólnie z prokuratorami prowadziliśmy śledztwo w sprawie prowokacji na Chłodnej. Wiemy, że konteksty dotyczące zabójstwa księdza Jerzego Popiełuszki nie są do końca wyjaśnione. Czułem to samo, co pan – że są rzeczy, które powinny zostać jeszcze raz wyjaśnione – i zaznaczył:

– Niewyjaśnione śmierci zostawię organom ścigania, czyli polskiej prokuraturze i polskiemu sądowi.

„Kochajmy Polskę”

Na koniec Nawrocki podziękował młodzieży i dorosłym, mówiąc: „Polska to jest wielka sprawa. Kochajmy Polskę. Wy jesteście wspaniali”.

Zakończył takim apelem do młodych:

– Bądźmy pozytywnie zuchwali. Wy naprawdę możecie – tak jak i Polska – przełamywać wszystkie bariery i na wiele nas stać. A prezydent jest i będzie z wami i będzie was prowadził do wielkiej, silnej, ambitnej Polski. Niech żyje Polska.

Po debacie wręczono prezydentowi wszystkie pytania tomaszowskiej młodzieży, z których jedynie kilka można było usłyszeć na konferencji. Nawrocki wyraził chęć odpowiedzi na każde. Następnie starosta tomaszowski **Henryk Karwan** podziękował prezydentowi za przyjazd i zaprosił go na kolejną edycję konferencji „Między informacją a dezinformacją”.

Drugiego, a zarazem ostatniego dnia konferencji zrealizowano jeszcze dwa panele: „Filary budowania tożsamości narodowej młodego pokolenia” oraz „Tarcza Wschód czy Fort Trump? – bezpieczeństwo Polski w przyszłości”.

W trakcie całego wydarzenia jego uczestnicy i słuchacze mogli zajrzeć na stoiska promocyjne. Poczestunek dla nich przygotowały lokalne koła gospodyń. Łącznie w ciągu dwóch dni w konferencji uczestniczyło ponad 700 osób.

Tekst: wd, zdjęcia: sin

fleszem TOMASZÓW LUB.

Historycznej Ludności Cywilnej Tomaszów Lubelski wspólnie z Tomaszowskim Szwadronem im. 1 Pułku Kawalerii Korpusu Ochrony Pogranicza. Przedsięwzięcie miało charakter edukacyjny i integracyjny – pozwoliło mieszkańcom na nowo odkryć bogactwo lokalnych tradycji. Rekonstruktorzy zaprezentowali, jak dawniej wyglądały przygotowania do zrekowin i biesiady weselnej. Uczestnicy mogli zobaczyć tradycyjne stroje, zwyczaje i zachowania towarzyszące tym wyjątkowym chwilom. Spotkaniu towarzyszyły rozmowy o dawnych obyczajach, wspomnienia oraz wspólne śpiewanie pieśni biesiadnych. W wydarzeniu uczestniczyli m.in. członkowie Klubu Seniora „Relaks”, Koła Gospodyń Wiejskich „Jagodzianki” w Majdanie Górnym, Ludowego Zespołu Śpiewaczego „Jeziorki” oraz Koła Gospodyń Wiejskich w Jezierni, a także licznie zgromadzeni mieszkańcy.

Gmina Krynice

■ JESIENNY KONKURS DLA DZIECI I MŁODZIEŻY. Biblioteka Gminna w Krynicach oraz filia biblioteczna w Hucie Dzierżyńskiej zachęcają przedszkolaki oraz uczniów szkół podstawowych do udziału w szóstym konkursie plastycznym zatytułowanym „Jesienne drzewo”. Uczestnicy mogą wykonać prace dowolną techniką. Należy je dostarczyć do siedziby organizatorów konkursu do 31 października. Pełny regulamin tegorocznego konkursu jest dostępny na stronie: www.bpgkrynice.pl, a dodatkowe informacje można uzyskać także telefonicznie pod numerem: 84 663 02 65. Komisja konkursowa ogłosi swój werdykt do końca listopada. W poprzedniej edycji jury oceniło prace 56 autorów i 27 prac, a ostatecznie przyznało 12 nagród i 10 wyróżnień.

■ LISTA PIANISTÓW ZAMKNIĘTA. W finale czwartych Ogólnopolskich Spotkań Młodych Pianistów Jazzowych im. Mieczysława Kosza w Krynicach chce wystąpić ośmiu pianistów. Wszyscy chętni przesłali nagrania, które przesłuchuje jury, które zadecyduje o tym, kto powalczy o Grand Prix. Wśród nich jest sześcioro debiutantów i dwóch pianistów, którzy brali udział w poprzednich edycjach spotkań, nawet byli laureatami, ale nie zdobyli głównej nagrody. Są w wieku od 18 do 29 lat. Przesłuchania finałowe odbędą się 8 listopada w Archipelagu Roztocze w Budach w gminie Krynice.

Gmina Telatyn

■ GMINA I POLICJA NA RZECZ BEZPIECZEŃSTWA. Jesienno-zimową porą szczególnie ważne jest, by być widocznym na drodze, gdy zapadnie zmrok. Odblaski powinni mieć na sobie wszyscy piesi i rowerzyści, bo tylko dzięki temu mogą być widoczni dla kierowców. W trosce o bezpieczeństwo, 23 października w Urzędzie Gminy w Telatynie odbyło się spotkanie, podczas którego wójt **Dariusz Kozłowski** przekazał dzielnicowemu w swojej gminie mł. asp. **Marcinowi Golikowi** 250 sztuk odblasków. Dzielnicowy będzie wręczał je mieszkańcom.

wd

wd



Potok Górny

■ DWA JUBILEUSZE. 4 października Szkoła Podstawowa w Lipinach Dolnych obchodziła jubileusz 20-lecia nadania jej imienia św. Franciszka z Asyżu. Uroczystości rozpoczęła msza św. w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Lipinach Górnych, której przewodniczył ordynariusz diecezji zamojsko-lubaczowskiej, ks. bp **Marian Rojek**. Dalsza część uroczystości odbyła się na terenie szkoły, przed którą odsłonięto i poświęcono pomnik św. Franciszka z Asyżu. Następnie na sali gimnastycznej odbyła się część artystyczna w wykonaniu uczniów oraz spotkanie integracyjne dla uczestników i zaproszonych gości. Parafia w Lipinach przeżywała w tym czasie również renowację Misji św., którą prowadzili ojcowie redemptoryści.

Gm. Tereszpól

■ BIBLIOTEKA ZAPROSILA NA KONCERT. 19 października w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Tereszpól odbył się wyjątkowy koncert **Adama Szabata**, któremu na gitarze akompaniował **Maksymilian Wosk**. Wydarzenie przyciągnęło licznych miłośników muzyki i poezji śpiewanej. Publiczność miała okazję wysłuchać nastrojowych utworów, w których słowo i melodia tworzyły harmonijną całość, skłaniając do refleksji nad codziennością, przemijaniem i pięknem prostych chwil. Adam Szabat, znany z ciepłego głosu i pełnych emocji interpretacji, zaprezentował zarówno autorskie kompozycje, jak i znane pieśni w nowych aranżacjach. Między utworami artysta dzielił się opowieściami i refleksjami, tworząc atmosferę bliskości i rozmowy z publicznością. Organizatorem wydarzenia była Biblioteka Publiczna Gminy Tereszpól. Wydarzenie zorganizowano w ramach projektu „Książka jest kobietą”. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

Frampol

■ TWÓRCZA ENERGIA. 19 października w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury we Frampolu zaprezentowali się lokalni artyści. Mieszkańcy gminy Frampol i okolic, którzy na co dzień pracują, opiekują się rodziną lub są na emeryturze, a potrafią tworzyć przepiękne rzeczy – jako hobby i pasję, jako odskocznice od codziennych trudów. Chcieli podzielić się z innymi i opowiedzieć o wspaniałych pasjach – malarskich, plastycznych i fotograficznych. Podczas spotkania zaprezentowali się: **Magdalena Osińska-Rybaczuk, Anna Wyroślak, Joanna Pastucha, Feliks Kuna, Janusz Dworak, Rafał Mielcarz, Natalia Kuna, Helena Kuna, Karolina Książek, Agnieszka Zajac, Halina Gajur, Magdalena Skórzak, Beata Grzywna, Beata Kołodziejczyk** oraz „Grupa rękodzieła”.

ez

Zbadają wybór operatora toru

Kontrowersje wokół Autodromu

BIŁGORAJ

Wszystko zaczęło się po publikacji portalu Onet.pl, w której opisano procedurę wyboru operatora toru kartingowego przy Autodromie Biłgoraj. Artykuł sugerował możliwe nieprawidłowości i konflikty interesów w związku z wyłonieniem firmy, wskazując na potencjalny wpływ radcy prawnego starostwa, Ireneusza Bulicza, który jednocześnie jest radnym Rady Miasta Biłgoraja.

Onet.pl zwrócił uwagę na fakt, że Bulicz był wcześniej zaangażowany w projekt Autodromu, powiązania rodzinne między osobami związanymi ze spółką a lokalnymi władzami oraz obawy, że procedura mogła faworyzować jednego oferenta. Według autora artykułu Onetu opisany proces mógł budzić wątpliwości co do jawności i obiektywizmu postępowania, jednak zarówno Bulicz, jak i Zarząd Autodromu Biłgoraj podkreślają, że wszystkie procedury były publiczne, transparentne i zgodne z obowiązującymi przepisami.

Starosta zawiesza radcę prawnego

W reakcji na publikację starosta biłgorajski zdecydował o zawieszeniu w obowiązkach służbowych radcy prawnego starostwa, Ireneusza Bulicza, do czasu pełnego wyjaśnienia wszystkich niejasności zwią-



Biłgorajski Autodrom wzbudził zainteresowanie ze względu na przetarg na wynajem gokartów.

zanych z procesem wyłonienia najemcy toru.

W komunikacie wydanym przez Starostwo Powiatowe w Biłgoraju podkreślono, że w ramach kontroli właścicielskiej Zarząd Powiatu powołał specjalną komisję, która zbada procedurę. Równolegle, w trosce o pełną transparentność, powierzone zostanie również zlecenie audytu niezależnemu podmiotowi zewnętrznemu. Celem obu działań jest ustalenie, czy wybór operatora toru przebiegał zgodnie z zasadami jawności, uczciwej konkurencji i obowiązującymi procedurami.

To atak polityczny

Ireneusz Bulicz opublikował własne stanowisko, w którym stanowczo zaprzecza zarzutom. Bulicz podkreśla, że nie miał żadnego wpływu na wybór operatora toru, który był realizowany w ramach otwartego zapytania ofertowego, dostępnego dla wszystkich zainteresowanych podmiotów gospodarczych.

Po publikacji artykułu powielane są nieprawdziwe infor-

macje, mające na celu zdyskredytowanie mnie i mojej rodziny oraz uderzenie w projekt, nad którym przez lata pracowało wielu ludzi dobrej woli – napisał.

– Czuję, że jest to atak o podłożu politycznym, wymierzony w moją osobę, ponieważ w ubiegłorocznych wyborach samorządowych kandydowałem na burmistrza z listy Prawa i Sprawiedliwości i obecnie działam w klubie radnych PiS – twierdzi.

W oświadczeniu Bulicz wyraźnie zaznacza, że nie jest członkiem żadnej partii politycznej, a jego działalność zawsze miała charakter społeczny i merytoryczny. Zwraca uwagę, że artykuł Onetu selektywnie przedstawia fakty i fragmenty dokumentów, pomijając kontekst oraz wyjaśnienia, które sam przekazał redakcji.

Radny przypomina również, że od samego początku był zaangażowany w odbudowę Autodromu Biłgoraj – toru, który przez lata był zagrożony likwidacją. Zanim powołano władze spółki, Bulicz zrezygnował z funkcji

pełnomocnika, aby uniknąć jakiegokolwiek wątpliwości co do konfliktu interesów. Podkreśla, że decyzje dotyczące wyboru operatora podjęto niezależnie, w oparciu o publiczną i transparentną procedurę.

Stanowisko Zarządu spółki Autodrom Biłgoraj

Równolegle swoje stanowisko przedstawił Zarząd Autodromu Biłgoraj sp. z o.o., zapewniając, że wszystkie postępowania ofertowe odbyły się zgodnie z zasadami jawności, równego dostępu i uczciwej konkurencji.

Zarząd wyjaśnia, że celem było szybkie uruchomienie wypożyczalni gokartów (tzw. rental) dla mieszkańców Biłgoraja i okolic, przy zachowaniu bezpieczeństwa finansowego spółki. Uruchomienie samodzielnej wypożyczalni wymagałoby inwestycji blisko miliona złotych, co było nieopłacalne. Wynajem toru zewnętrznemu operatorowi miał być rozwiązaniem ekonomicznie uzasadnionym.

W celu zwiększenia konkurencyjności i zapewnienia maksymalnej liczby potencjalnych oferentów przeprowadzono dwa postępowania ofertowe. Pierwsze z nich przyniosło tylko jedną ważną ofertę – od firmy Biłgokart. Zarząd, w trosce o większą konkurencję, unieważnił pierwsze postępowanie i ogłosił drugie, szerzej nagłośnione, z uproszczonymi wymaganiami i wydłużonym terminem składania ofert.

Zarząd podkreśla, że procedura była w pełni jawna i obiektywna: publiczne otwarcie ofert, w którym mógł uczestniczyć każdy zainteresowany, wizje lokalne na torze dla potencjalnych oferentów, publikacja pytań i odpowiedzi w Biuletynie Informacji Publicznej, wybór oferty oparty wyłącznie na obiektywnych kryteriach: 80 proc. stawka godzinowa netto i 20 proc. liczba bezpłatnych godzin na cele marketingowe spółki.

Korzyści dla regionu i mieszkańców

Zarząd spółki podkreśla, że zawarta umowa przynosi stałe dochody dla spółki, zapewniając czynsz ryczałtowy płatny także poza sezonem, a także dodatkowe wpływy zależne od liczby godzin wynajmu toru. Władze podkreślają, że uruchomienie wypożyczalni 14 września okazało się sukcesem – tor tętni życiem, przyciągając mieszkańców regionu oraz gości z innych województw.

W komunikacie zwrócono uwagę, że Autodrom Biłgoraj może w przyszłości stać się kompleksowym centrum motoryzacyjnym regionu, obejmując m.in. profesjonalny Ośrodek Doskonalenia Techniki Jazdy (ODTJ) oraz miasteczko ruchu drogowego dla dzieci.

ez

Gromadzka nową wiceminister

BIŁGORAJ

23 października Małgorzata Gromadzka oficjalnie objęła stanowisko wiceministra rolnictwa i rozwoju wsi. Powołanie zostało ogłoszone przez Kanclerz Prezesa Rady Ministrów.

Prezes Rady Ministrów, Donald Tusk powołał posłankę Małgorzatę Gromadzką na stanowisko sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W imieniu premiera akt powołania wręczył 23 października minister **Stefan Krajewski**.

Małgorzata Gromadzka jako poseł kierowała Parlamentarnym Zespołem ds. Ochrony



Małgorzata Gromadzka zaznaczyła, że liczy na dobrą współpracę ze wszystkimi środowiskami politycznymi. Fot. MRIRW

i Rozwoju Polskiej Produkcji Rolnej, skutecznie podejmując inicjatywy na rzecz polskiego sektora rolnego. Jest absolwentką prawa na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Zawodowo związana z Urzędem Miasta Biłgoraja, gdzie pełni funkcję inspektora do spraw społecznych, zdrowia i kultury fizycznej. W przeszłości prowadziła spółkę doradztwa bizne-

sowego zajmującą się pozyskiwaniem środków finansowych dla przedsiębiorców, rolników i organizacji pozarządowych.

Wychowana we wsi Rakówka (gm. Księżpól), gdzie wraz z mężem prowadzi ekologiczne gospodarstwo rolne w miejscowości Korchów Drugi. Od wielu lat zaangażowana społecznie w działalność organizacji pozarządowych. Była członkinią Rady ds. Polityki Senioralnej Województwa Lubelskiego oraz przewodniczącą I kadencji Rady Działalności Pożytku Publicznego Województwa Lubelskiego. Obecnie jest członkinią Regionalnego Komitetu Rozwoju Ekonomii Społecznej Województwa Lubelskiego.

Pełniła funkcję przewodniczącej Rady Rejonowej Honorowych Dawców Krwi przy

PCK w Biłgoraju. Aktualnie jest wiceprezeską Koła Gospodyń Wiejskich i aktywną wolontariuszką.

W swoim pierwszym oświadczeniu po powołaniu na stanowisko Gromadzka podkreśliła swoje priorytety i aspiracje. – Liczę na dobrą współpracę ze wszystkimi środowiskami politycznymi. Przede wszystkim liczę na współpracę z rolnikami. Moje działania wyznaczyły już kierunki rozwiązywania problemów, z którymi mierzą się dzisiaj rolnicy i środowiska wiejskie. Mam nadzieję na rozpoczęcie wkrótce rozmów o zmianach poprawiających sytuację na wsi. Ze swojej strony obiecuję, że swoje doświadczenie i wiedzę wykorzystam w pracy jako wiceminister – twierdzi.

ez



Tarnogród stawia na turystykę i kulturę

Z burmistrzem Tarnogrodu Pawłem Decem rozmawiamy o potencjale turystycznym, dziedzictwie kulturowym i planach rozwoju gminy Tarnogród.



Kronika Tygodnia: Jak burmistrz ocenia obecny potencjał turystyczny gminy Tarnogród?

Paweł Dec: Gmina Tarnogród to bardzo ciekawe i atrakcyjne miejsce dla turystów. Jesteśmy idealnym miejscem dla liczego grona odwiedzających Roztocze lub będących u nas „przejazdem”, aby zrobić sobie przerwę i zobaczyć nasze atrakcje.

Kronika Tygodnia: Jakie są najmocniejsze atuty turystyczne Tarnogrodu i okolic, które mogą przyciągać gości?

Paweł Dec: Najmocniejszym atutem turystycznym są nasze zabytki:

- Drewniany kościółek pw. Św. Rocha - Jest to najstarszy kościół drewniany na Zamojszczyźnie. Powstał w 1600 r., a więc zaledwie 33 lata po lokacji miasta. Był wotum mieszczan w związku z często występującymi epidemiami.
- Kościół pw. Przemienienia Pańskiego w Tarnogrodzie - Powstał

w latach 1750-1777, według projektu włoskiego architekta Bernarda Meretyna. Kościół posiada obrazy Domenica Tintoretta, przedstawiające świętych Jana Chrzciciela i Jana Ewangelistę.

Cerkiew prawosławna pw. Świętej Trójcy w Tarnogrodzie - Budowę cerkwi zakończono i poświęcono w 1872 roku przez Arcybiskupa Flawiana Chełmsko-Warszawskiego. Wnętrze cerkwi jest polichromowane, a oddzielającą nawę od prezbiterium ikonostas pochodzi z II połowy XIX w.

Synagoga w Tarnogrodzie - Synagogę wybudowano w 1686 roku. Jednak podczas wojny została zdewastowana, a po jej zakończeniu mieściły się w niej magazyny. W latach 1985-1990 przeprowadzono gruntowną renowację budowli z przeznaczeniem na bibliotekę. O dawnej funkcji budowli przypomina, zachowany przy wschodniej ścianie, polichromowany aron hako-



desz. Obecnie w wyremontowanym budynku z XVII wieku synagogi mieści się biblioteka. Oprócz działalności statutowej tj. gromadzenia, opracowywania i udostępniania zbiorów, zajmuje się utrwalaniem historii naszej miejscowości. Od 2005 roku przy bibliotece istnieje Regionalna Izba Pamięci. W Izbie znajduje się ponad 200 różnorodnych eksponatów i ponad 300 oryginalnych dokumentów.

- W 2012 roku powstało także Tarnogrodzkie Muzeum Nożyczek, a inspiracją do jego powstania był herb Tarnogrodu - gryf trzymający w szponach nożycę.
- Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Luchowie Górnym. - Kościół wzniesiono w 1847 r. wg projektu architekta Ludwika Radziszewskiego. Od r. 1875 do I wojny światowej służył jako cerkiew prawosławna, następnie kościół został oddany katolikom.
- Co niezwykle istotne wszystkie zabytki są albo gruntownie wyremontowane albo w trakcie modernizacji przez co prezentują się wyjątkowo atrakcyjnie. Można je odwiedzić i poczuć ich niesamowity charakter, a potem pospacerować po rynku czy usiąść obok wyjątkowej fontanny w kształcie nożyczek.

Kronika Tygodnia: Jak inwestycje planowane są w infrastrukturę turystyczną – np. ścieżki rowerowe, miejsca rekreacji, baza noclegowa?

Paweł Dec: W najbliższym czasie chcemy umieścić tablice informacyjne w pobliżu naszych atrakcji turystycznych

oraz zapewnić zaplecze rekreacyjne obok zalewu w dzielnicy „Przedmieście Błonie”, a także uruchomić aplikację z naszymi atrakcjami dla turystów.

Kronika Tygodnia: Jakie wydarzenia kulturalne lub sportowe są wizytówką Tarnogrodu i czy planowane są nowe imprezy przyciągające turystów?

Paweł Dec: Wydarzenia kulturalne to Sejmiki Wiejskich Zespołów Teatralnych, przyciągające zespoły i widzów z całej Polski. W przypadku imprez sportowych – „Sportem gmina stoi”. Jednak wydarzenia te mają charakter lokalny i przyciągają kibiców z okolicy. Mamy prężnie działające kluby sportowe z różnych dyscyplin osiągające sukcesy od szczebla powiatowego po krajowy.

Kronika Tygodnia: Jakie działania podejmuje gmina, aby chronić i odnawiać zabytki Tarnogrodu (np. synagogę, kościoły, cmentarze)?

Paweł Dec: Systematycznie aplikujemy o środki zewnętrzne – unijne i krajowe – na renowację obiektów zabytkowych. Współpracujemy z parafiami i organizacjami społecznymi przy projektach konserwatorskich. Dzięki tym działaniom udało się m.in. zabezpieczyć i odrestaurować nasze lokalne zabytki.

Kronika Tygodnia: Jak gmina promuje swoje dziedzictwo wśród mieszkańców?

Paweł Dec: Edukacja historyczna i lokalna to dla nas priorytet. W szkołach realizujemy projekty przybliżające historię Tarnogrodu, organizujemy spacer tematyczne i spotkania z regionalistami.



mi. Wspieramy działalność Miejskiej Biblioteki Publicznej i Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury, który angażuje młodzież i seniorów w tworzenie wydarzeń kulturalnych.

Kronika Tygodnia: Czy gmina korzysta z funduszy unijnych lub krajowych na ochronę zabytków?

Paweł Dec: Tak, aktywnie poszukujemy środków z różnych źródeł – m.in. z programów Ministerstwa Kultury, Funduszu Ochrony Zabytków czy Regionalnego Programu Operacyjnego. Dzięki tym funduszom udało się m.in. odnowić elementy zabytkowej architektury i wzmocnić ofertę turystyki kulturowej.

Kronika Tygodnia: Jakie wydarzenia kulturalne są priorytetem w kalendarzu gminy Tarnogród?

Paweł Dec: Priorytetowymi wydarzeniami kulturalnymi w Tarnogrodzie są oczywiście Sejmiki Wiejskich Zespołów Teatralnych. Organizacja Sejmików wiejskich zespołów teatralnych została zainicjowana w 1984 roku przez Towarzystwo Kultury Teatralnej oraz Tarnogrodzki Ośrodek Kultury. Sejmiki przyczyniły się do zainteresowania amatorskich zespołów teatralnych inscenizacjami obrzędów, zwyczajów oraz codziennych prac, co przyczyniło się do promocji kultury ludowej.

Warto również nadmienić, że Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodo-

wego zgłosiło Sejmiki wiejskich zespołów teatralnych do Rejestru Dobrych Praktyk w Ochronie Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO. To pierwszy polski wniosek o taki wpis.

Poza Sejmikiem, priorytetem są wydarzenia integrujące mieszkańców – m.in. obchody Święta Niepodległości, dożynki, festyny rodzinne i wydarzenia sportowe. Stawiamy na wydarzenia, które łączą tradycję z nowoczesną formą promocji.

Kronika Tygodnia: Jak gmina wspiera lokalnych artystów i organizacje kulturalne?

Paweł Dec: Gmina współpracuje z wieloma stowarzyszeniami, udzielając im wsparcia finansowego i organizacyjnego. Tarnogrodzki Ośrodek Kultury oferuje przestrzeń do prób i wystaw, a także promuje lokalnych twórców w mediach społecznościowych i podczas wydarzeń plenerowych.

Kronika Tygodnia: Jak burmistrz widzi Tarnogród jako miejscowość turystyczną za 10 lat?

Paweł Dec: Za 10 lat widzę Tarnogród jako nowoczesne, przyjazne miasto o silnej tożsamości lokalnej, z rozbudowaną ofertą turystyki kulturowej i aktywnej. Chcemy, aby był to punkt na mapie Roztocza, w którym tradycja i dziedzictwo spotykają się z nowoczesnością i troską o zrównoważony rozwój.



Czas na ciepło: kiedy warto wymienić piec i zainwestować w pompę lub pellet?

Domy w naszym regionie - nie tylko te na wsiach - zużywają ogromne ilości energii na ogrzewanie. Rosnące ceny paliw stałych, węgla, a także coraz ostrzejsze normy dotyczące emisji, zmuszają wielu właścicieli budynków do zastanowienia się nad modernizacją. Warto przy tym połączyć kilka działań: wymianę źródła ciepła oraz termomodernizację. Dzięki temu nie tylko zadbasz o kieszeń, ale również o środowisko.

Dlaczego stary piec to dziś problem?

Wielu z nas wciąż korzysta z przestarzałych kotłów na węgiel lub gaz, które mają niską sprawność i emitują znaczne ilości pyłów i CO₂. Ich eksploatacja staje się coraz droższa i mniej opłacalna, zwłaszcza gdy wymagania prawne (np. uchwały antysmogowe) zmieniają się dynamicznie.

W województwie lubelskim obowiązuje uchwała antysmogowa, która jasno wyznacza terminy wymiany źródeł ciepła:

- kotły bezklasowe (tzw. „kopciuchy”) oraz klasy 1 i 2 trzeba wymienić najpóźniej do końca 2023 r.,
- kotły klasy 3 i 4 mogą pracować tylko do końca 2027 r.,
- po tej dacie dopuszczone będą już wyłącznie urządzenia spełniające normy ekoprojektu lub klasy 5.

To oznacza, że czas na decyzję i działanie realnie się kurczy. Lepiej zrobić to teraz, korzystając z dostępnych programów wsparcia, niż odkładać na ostatnią chwilę i narażać się na kary. Co ważne, za niedostosowanie się do tych przepisów grożą sankcje - mandaty lub grzywny nakładane przez sąd w wysokości nawet do 5 000 zł. To realne ryzyko, którego lepiej uniknąć, inwestując wcześniej w nowoczesne źródło ciepła.

Pompa ciepła - nowoczesność i oszczędność:

Pompa ciepła to technologia, która wykorzystuje energię z otoczenia: powietrza czy gruntu. Dzięki bardzo wysokiej efektywności (COP zwykle 3-5, czyli na 1 kW energii elektrycznej otrzymujemy 3-5 kW ciepła) zwrot inwestycji może nastąpić w ciągu kilku lat. Dodatkowo, pompa ciepła pracuje bez spalin, co oznacza czystsze powietrze i brak konieczności magazynowania paliwa.

Z plusów:

- niski koszt eksploatacji (w warunkach właściwej izolacji budynku),
- komfort obsługi - brak kłopotów z załadunkiem paliwa i stały, automatyczny tryb pracy.

Kocioł na pellet - kompromis między tradycją a ekologią

Alternatywą dla pomp ciepła, zwłaszcza tam, gdzie instalacja pomp gruntowych czy powietrznych jest utrudniona, jest kocioł na pellet. Pellet to sprasowane trociny - paliwo odnawialne, często dostępne lokalnie.

Kocioł na pellet:

- daje możliwość automatycznego podawania paliwa,
- generuje mniej popiołu niż klasyczne drewno,
- emituje mniej zanieczyszczeń niż węgiel.

Termomodernizacja - fundament oszczędności

Wymiana pieca lub instalacja pompy ciepła to ważny krok, ale niewystarczający, jeśli sam budynek traci ciepło przez słabo izolowane ściany, dach czy okna. Dlatego przed lub równoległe z modernizacją źródła ciepła warto:

- ocieplić ściany, dach lub strop,
- wymienić stolarkę okienną,
- wymienić stolarkę drzwiową.

Inwestycje w termomodernizację mogą przynieść

oszczędność ciepła rzędu 30-60 %, co znacząco skróci okres zwrotu kosztów nowego źródła ciepła.

Jakie wsparcie można uzyskać?

Program „Czyste Powietrze” to dziś główne źródło dofinansowania dla osób modernizujących domy. Od marca 2025 r. obowiązują trzy progi pomocy:

- Poziom podstawowy - do 40 % kosztów kwalifikowanych
- Poziom podwyższony - do 70 % kosztów
- Poziom najwyższy - do 100 % kosztów

Wysokość dotacji zależy od zakresu prac. Na przykład: przy kompleksowej modernizacji budynku można otrzymać nawet do 170 000 zł.

Tak wysokie wsparcie sprawia, że inwestycja staje się realnie dostępna dla wielu rodzin z naszego regionu.

Wniosek: warto działać już teraz!

Dla mieszkańców Zamościa i okolic wymiana starego pieca na pompę ciepła lub kocioł na pellet, połączona z termomodernizacją, to nie tylko obowiązek prawny, ale też szansa na czystsze powietrze, niższe rachunki i większy komfort życia.

Zwłoka może oznaczać kary i wyższe koszty eksploatacji, a szybka decyzja - realne oszczędności i dostęp do dotacji z „Czystego Powietrza”. Dlatego warto skrócić z tego momentu i zadbać jednocześnie o dom, zdrowie i przyszłość naszych rodzin.

Goldsun - Twój partner w nowoczesnym ogrzewaniu i czystej energii!

Od lat pomagamy mieszkańcom regionu w realizacji inwestycji takich jak pompy ciepła, kotły na pellet, instalacje fotowoltaiczne i kompleksowa termomodernizacja. Zajmujemy się wszystkim: od audytu, przez projekt, aż po montaż i pomoc w uzyskaniu dotacji.

Biuro Zamość, ul. Starowiejska 12B
Biuro Lublin, Galeria Gala, ul. Fabryczna 2, poziom 0
Kontakt: 84 888 01 87

Skontaktuj się z nami i sprawdź, jak możemy pomóc w modernizacji Twojego domu.



Pompa ciepła czy **kocioł na pellet?**

Pompa ciepła?

Kocioł na pellet?

Sprawdź, co sprawdzi się w Twoim domu



Termomodernizacja - wymień okna i zachowaj ciepło zimą!



84 888 01 87

Zamość
ul. Starowiejska 12B

Lublin - Galeria Gala
ul. Fabryczna 2, poziom 0

www.goldsun.com.pl

briju
od 1920



Obrączki taniej do 30%

SALON JUBILERSKI
Galeria Biłgorajska ul. 3 Maja 13, Biłgoraj

Skorzystaj z naszej wyjątkowej oferty w salonie lub online www.briju.pl



TOPAZ
JUBILER

Ponad 40 lat doświadczenia

- ponad 1000 wzorów obrączek
- konkurencyjne ceny
- złoto salonu lub klienta



Zapraszamy

Biłgoraj | Kościuszki 75 | Kopernika 27
zegart.pl | mennicatopaz.pl

Spółem PSS „Robotnik” w Zamościu poleca

Planujesz ślub?

Z naszymi tortami i ciastami to proste!

WYPIEKI ZAMÓWISZ
W NASZYCH SKLEPACH
LUB W CIASTKARNI:
ZAMOŚĆ, UL. KILIŃSKIEGO 70
☎ 84 638 17 24
✉ ciastkarnia@spolem-zamosc.pl




Zapraszamy!

Pędzel do graffiti	▼	7	Piękne za nadobne	Nie obsiane pole	Chłonnny u dziecka	▼	Głosi wiarę w Allaha	▼	Etat do obsadzenia	▼
Autor "Lalki" i "Anielki"	▶				Specjalne zadanie	▶			3	
Wyścigi jachtów	▶						Lome jest jego stolicą		Ma je kobieta i natura	19
Wentyl						5				
▶				9	Constans w fizyce	▶				
Ang. miara długości	▶				Głośnie bicie serca	10				
Pręt do opiekania	▶	Efekt pracy wiertarki		Sir John, muzyk	Gott, piosenkarz lub Căpek, pisarz		Granica z matmy		Pensja dla inwalidy	
▶					Biały - waty lub śniegu	▶				12
Suma do wydania			Metropolia Peru			18	Serial z Szycem		Rzeczy na czasie	
▶		6			Bratny, pisarz, poeta		15			
Czoło kolumny wojska			Znie-waga, potwarz		Owoc pracy					
▶					Aktor sztuk Szekspira					1
					Schindlera w filmie	▶				
Autor piszący do rymu	Waluta w Hadesie			Braxton z estrady		Na nim ginęły czarownice	14	Johnny, gwiazda filmowa		Gaz w reklamach
▶						Rodzaj nadwozia	▶			17
8					13	Razem z morełami				
Pisany w internecie										
Część składowa						16	Stygmatyk z Włoch			
Blednie przy specu			2			Przesada w ubiorze			11	4

Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie końcowe.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19

BAŚKA I WOJTEK - NIEDŹWIEDZIE WOJSKA POLSKIEGO

Replika

NAGRODA NR 43/2025
za rozwiązanie krzyżówki

Tomasz Specjał

„Baśka Murmańska. Niezwykła niedźwiedzica Wojska Polskiego”

Dzieje oddziału Murmańczyków to barwna, ale też dramatyczna epopeja patriotów – Polaków, którzy cudem ocalili z pierwszowojennej i rewolucyjnej zawieruchy. Wierni swym przekonaniom i pragnieniu powrotu do odradzającej się Ojczyzny, podjęli walkę z bolszewikami na dalekiej Północy.

Wówczas w ich szeregach pojawiła się ona – Baśka murmańska – niezwykła córka polskiego regimentu. Niedźwiedzica miała być z początku jedynie maskotką, ale łagodna, nauczona żołnierskiego ordynku, stała się z czasem pełnoprawnym członkiem oddziału.

Wraz z Murmańczykami przebyła drogę do Polski, wszędzie budząc zaskoczenie i podziw. Była żywym dowodem na to, że dla polskiego żołnierza wszystko jest możliwe, nawet oswojenie dzikiej polarnej niedźwiedzicy.

Po swej tragicznej śmierci przeszła do historii oręża polskiego, stając się symbolem niezłomności żołnierzy walczących na Murmanii z bolszewikami. Późniejsza rzeczywistość polityczna sprawiła, że stała się niewygodna dla komunistycznej władzy. Pamięć o Baśce murmańskiej oraz o jej towarzyszach, których droga do Polski wiodła przez północną Rosję, zaczęto przywracać dopiero na przełomie XX i XXI wieku.

Widoczną na zdjęciu nagrodę otrzyma jedna z osób, które do piątku 7 listopada 2025r., dostarczą do naszej redakcji krzyżówkowy kupon konkursowy wycięty z tego wydania „Kroniki Tygodnia” wraz z prawidłowym rozwiązaniem znajdującej się obok krzyżówki. Rozwiązania wysłane pocztą prosimy kierować na adres: Redakcja „Kroniki Tygodnia”, ul. Żeromskiego 3, 22-400 Zamość z dopiskiem „Chwila dla Ciebie”. Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji w ciągu 30 dni od daty ukazania się rozwiązania.

Rozwiązanie krzyżówki nr 41/2025 brzmi: „Urodzony w niedzielę”. Nagrodę otrzymuje **Maria Surmacz** z Józefowa. Gratulujemy!!!

Wykreślanka

O Ć Ł K Ż C B A Ę K I M E H C X T Ż I U Z A
U S Ś N R K M Ć N Ć E B L C K A K D Ś Z A L
Ś P Ł O Q Ż R E Ó O E D F A S Ś U Ł K R K U
B U M Ł N E C L G Ć Ż L A I T Ó V A F A Z Z
Ó S V I D S U A Ć A U O E I V E T Ś C K C C
O T O I A S E P C O L M W B W S M Ć K N Y A
K N L P W Z O L R I C O A I A Ż E Ł P Y Z P
K I Ę K E D M E E Z N L M N Z W D Q Ó T S U
U K O Ł S L K A Y I T Ż U A R D Q E L P U E
C L X Ł W W T C T Ś C W U A N R Ż V I C R H
J S U Z K D A A Ł L D U S Ł Q I E V T N G J
S C V P E J Z A Ż Y S T A M A U A V Ś K Ę Ł
H Ó F I Z J O N O M I S T A F K X K Ż Ę Ż Z

Słowa do odnalezienia:
chemik, cielesność, dwunastak, dziwożona, fizjonomista, fluorek, gruszyca, kałużnica, lider, megalomania, miazmat, niedźwiadek, paczula, pejażyza, pelta, podśluch, półmetal, spustnik, tasieńczyca, tynkarz

SUDOKU

6				1	8		3
	1	8	7		4		5
	3	4	6	5			
			9	8		3	
						6	
3					2	9	
1	9		8	2	5		7 3
8	2				3	1	6
4				9	6	8	

horoskop

Baran (21 marca – 20 kwietnia)

W poniedziałek i wtorek dobry czas na udane kontakty z ludźmi. Być może staniesz przed jakąś nietypową szansą. Będzie trzeba załatwiać sprawy wymagające zdolności przebicia. Nie zabraknie ci siły i energii. W środę i czwartek wskazana ostrożność. W piątek i sobotę nie żałuj sobie przyjemności.

Byk (21 kwietnia – 20 maja)

W poniedziałek i wtorek licz na dobre chwile w miłości, sukcesy finansowe, a także na niezwykle, nowe znajomości. W środę nie udawaj sobie, że się do czegoś nie nadajesz - najpierw spróbuj. W czwartek i piątek szansa znalezienia oryginalnych rozrywek. Weekend niesie miłe niespodzianki.

Bliznięta (21 maja – 21 czerwca)

Początek tygodnia to dobra pora na naukę. W środę i czwartek raz na zawsze zakończ pewne sprawy, zrób miejsce na nowe. Słońce zaczyna się do ciebie uśmiechać, wykorzystaj to. W piątek zamierzysz o miłości. W związkach - harmonia, ale samotnym będzie musiał wystarczyć flirt. Weekend pełen pracy.

Rak (22 czerwca – 22 lipca)

W poniedziałek może zjawić się ktoś, kto trochę namiesza ci w głowie. Będzie to jednak miłe zamieszanie... We wtorek w pracy może się zrobić nerwowo, ale to minie. W środę i czwartek otrzymasz dowody szczerej sympatii, a w życiu rodzinnym będzie bardzo ciepło. Weekend spędź aktywnie i z bliskimi.

Lew (23 lipca – 23 sierpnia)

W poniedziałek nie wchodzi w konflikt z ludźmi, którzy wiedzą wszystko najlepiej. We wtorek i środę sukcesy sercowe i towarzyskie, możesz spędzić miło czas, ale patrz uważnie na czyni, nie tylko na słowa. W czwartek i piątek weź się w garść i przyłóż do pracy. Weekend spędź spokojnie, odpocznij.

Panna (24 sierpnia – 23 września)

W poniedziałek i wtorek wzrośnie pewność siebie i skuteczność działania, a twoje słowa będą wysłuchane z uwagą. W środę i czwartek postępowanie w pracy, uznanie, większe pieniądze. W piątek może się okazać, że przelotna to coś bliższego i ważnego. W weekend przełam się, daj się wyciągnąć z domu

Waga (24 września – 23 października)

W poniedziałek i wtorek ciekawe spotkania, nowe propozycje zawodowe. W środę i czwartek namietność i miłość będą królowały niemal niepodzielnie. Jeśli na czyjś widok mocniej bije ci serce, nie bój się tego okazać. W piątek nie wycofuj się, idź za ciosem. Weekend wykorzystaj na poprawę kondycji, ruszaj się.

Skorpion (24 października – 22 listopada)

W poniedziałek i wtorek dobra passa. W pracy okażesz się osobą niezastąpioną, a nowe propozycje nadejdą z nieoczekiwanej strony. W środę i czwartek usłyszysz wiele pochwał i komplementów. W piątek możliwy uśmiech losu, po który trzeba wyciągnąć rękę. W weekend odpocznij od zgiełku.

Strzelec (23 listopada – 21 grudnia)

W poniedziałek nie szukaj przygód, nie próbuj zaoroczyć szefa czy męża koleżanki, bo nie tędy droga. We wtorek i środę licząc na uśmiech losu, trafią się dodatkowe pieniądze. W czwartek i piątek możesz się wybić w pracy i zaskarbić sobie wdzięczność kogoś, komu pomożesz w potrzebie.

Koziorożec (22 grudnia – 20 stycznia)

W poniedziałek i wtorek nie bagatelizuj uwag rodziny i kolegów, a odniesiesz sukces. W środę możesz załatwić coś ważnego, co dotąd wydawało się nie do ruszenia. W czwartek i piątek sporo zajęć. W weekend będzie czule, namietnie i intrygująco, choć nie obędzie się bez przelotnych burz.

Wodnik (21 stycznia – 19 lutego)

W poniedziałek powoli i z namysłem zabierz się do nowych projektów. We wtorek i środę odważnie pokaż, na co cię stać. Czas skończyć z dominacją innych. W czwartek i piątek upomnij się o zwrot należności - twoi dłużnicy nie są w złym położeniu... W weekend odpoczywaj w ruchu i znajdź czas dla przyjaciół.

Ryby (20 lutego – 20 marca)

W poniedziałek i wtorek uważaj na drodze, zachowaj ostrożność. W środę i czwartek dobre chwile w domu. Wszelkie wątpliwości od razu wyjaśnij z korzyścią dla związku. W piątek rozejrzyj się za dodatkowym zarobkiem, może ci w tym pomóc stary znajomy. Weekend nietypowy, ciekawy i trochę wyczerpujący.

Koniec dyskusji

KLASA OKRĘGOWA

Sobotni mecz w Bodaczowie definitywnie zamknął wszelkie dyskusje i spory o to, który zespół jest lepszy i gra ładniej – BKS Bodaczów, czy Victoria Łukowa. W bezpośredniej konfrontacji górą była Victoria. Po naprawdę niezłej grze i wyraźnej dominacji nad BKS zespół z Łukowej wygrał 2:0 (2:0), a wynik byłby zdecydowanie wyższy na korzyść przyjezdnych, gdyby nie liczne udane interwencje bodaczowskiego bramkarza Piotra Lembryka. – Nie mieliśmy najmniejszych obaw przed tym meczem. Wiedzieliśmy, że pod względem organizacji gry i boiskowego zarządzania jesteśmy zdecydowanie lepsi niż BKS, natomiast w ofensywie – mocniejsi. Spodziewaliśmy się tego, że będziemy mieli dużo okazji



strzeleckich. Jechaliśmy do Bodaczowa przekonani o swojej wyższości. Chcieliśmy zagrać ładnie i wygrać. I tak właśnie się stało, a nasze przewidywania w pełni się sprawdziły. W aspekcie taktycznym byliśmy nieporównywalnie lepsi niż BKS – mówi Jarosław Stępień, szkoleniowiec Victorii.

Goście od początku spotkania nacierali na bramkę gospodarzy, ale to BKS bliższy był objęcia prowadzenia. Po kontrze Mateusz Chodacki znalazł się w sytuacji „sam na sam” z Krzysztofem Żukowskim, ale naciskany przez Jakuba Węgrzyna oddał zbyt słaby strzał, więc bramkarz nie miał problemów z opanowaniem piłki. Później oko w oko z Lembrykiem stanął Jakub Leżański. Skrzydłowy lobował bramkarza, ale ten strącił piłkę, którą następnie z linii bramkowej wybił Daniel Kurzawa. Po interwencji środkowego obrońcy BKS futbolówka obila poprzeczkę.

Prowadzenie dla Victorii w 19 minucie strzałem z rzutu wolnego uzyskał Marcel Pędłowski. Do remisu mógł

doprowadzić Mateusz Wróbel, jednak nie wykorzystał sytuacji „sam na sam” z Żukowskim. Przed strzałem napastnik wdał się jeszcze w drybling z dwoma powracającymi rywalami. W 39 minucie drugą bramkę dla gości zdobył Rafał Stępień, który brylował na środku pola wraz z „motorem napędowym” Victorii Jakubem Buczekiem.

Po przerwie w roli głównej wystąpił bramkarz Lembryk, który wykazał się co najmniej czterema wybornymi interwencjami po strzałach piłkarzy z Łukowej. – Szkoda kolejnych straconych punktów. Wiadomo było, że Victoria będzie prowadziła grę, a my – kontratakowali. Nie wykorzystaliśmy swoich szans, więc przegraliśmy – mówi Paweł Berdak z zarządu BKS.

Victoria kończyła mecz w osłabieniu, bo wprowadzony do gry w 62 minucie Jakub Zagrodny ukarany został czerwoną kartką wskutek dwóch żółtych. – Byłem zły z powodu nieodpowiedzialnego zachowania naszego piłkarza. To jedyny minus tego meczu – mówi trener Stępień.

MaSzt

Autsajder dostał lanie

KLASA OKRĘGOWA

Przez pół godziny Potok Sitno skutecznie odpierał napór faworyzowanego Grafa Chodywańce. Zanim Marcos Vinicius Ribeiro Do Prado zdobył pierwszą bramkę dla gospodarzy, grający w głębokiej defensywie goście starali się wyprowadzić kontratak. I nawet raz to im się udało. W sytuacji „sam na sam” z Piotrem Waśkiewiczem znalazł się Krystian Bondyra. Doświadczony bramkarz był górą w tym pojedynku. – Dopóki nie straciliśmy pierwszej bramki, dotąd nasza gra wyglądała w miarę solidnie – mówi Jarosław Czarniecki, trener zespołu z Sitna.

Przy pierwszym голу Brazylijczyka asystował Iwan Bobyliak. Trzy minuty po tym trafieniu Marcos Vinicius odwzajemnił się Ukraińcowi za to podanie równie dobrą asystą. – Graliśmy w takim składzie i z tak mocną drużyną, że nie



W najbliższej kolejce drugi w tabeli Graf Chodywańce zagra na wyjeździe z pierwszą Victorią Łukowa. Po raz pierwszy w „najciekawszej lidze świata” oba zespoły zmierzyły się 16 października 2022 r. (niedziela) na boisku w Łukowej. Graf wygrał wtedy z Victorią 2:0 (1:0), a obie bramki zdobył Kamil Murjas, który wówczas w ekipie trenera Piotra Gozdka był napastnikiem, a dziś trener Bohdan Bławacki wystawia go do gry na prawym skrzydle. Fot. Facebook (Graf Chodywańce)

mogliśmy zmienić taktyki nawet po stracie drugiej bramki. Dalej skupieni byliśmy na grze obronnej i czekaniu na okazję do wyprowadzenia kontry, ale już nie radziliśmy sobie tak dobrze, jak wtedy, gdy wynik był bezbramkowy – mówi trener Czarniecki.

Wdzięczność Bobyliaka była tak duża, że w drugiej połowie zawodów trzy razy przed bramką przyjezdnych tak precyzyjnie podawał piłkę do Marcosa Viniciusa, że piłkarz z Brazylii powiększył swój dorobek strzelecki w tym meczu do czterech trafień. Gola strzelił też Marcin Żurawski. Graf wygrał z Potokiem 6:0 (2:0). – Graf wykorzystał większość sytuacji podbramkowych, które wypracował – twierdzi Czarniecki.

W zespole z gminy Jarczów nie zagrał pauzujący za kartki

Patryk Krosman. Braki kadrowe w Potoku były znacznie liczniejsze. Z powodu nadmiaru kartek nie mogli wystąpić Grzegorz Drozdowski, Łukasz Grymuza, Krzysztof Suszek i Marcin Witkowski. W drużynie ze względu na sprawy prywatne zabrakło też Szymona Sadowskiego. Trener Czarniecki miał w Chodywańcach do dyspozycji tylko dwunastu zawodników, a w tym gronie dwóch bramkarzy. – Dąbkowski wyszedł na boisko, choć miał gorączkę. Malec narzekał na problem z mięśniami dwugłowym, więc pod koniec meczu – by go trochę oszczędzić przed kolejnym spotkaniem – zdjąłem go z boiska, a do gry w polu posłałem drugiego bramkarza Roczniaka – mówi Czarniecki.

MaSzt

Mecz przyjaźni

KLASA OKRĘGOWA

W czasie doliczonym do pierwszej połowy Stanisław Rybka oddał skuteczny strzał głową po dośrodkowaniu Mateusza Oleszczuka. Jak się później okazało, ten gol zadecydował o najniższym z możliwych zwycięstwie Huraganu Gmina Hrubieszów nad Andorią Mircze. – Zasłużenie wygraliśmy ten mecz. Oddaliśmy piłkę Andorii, zagraliśmy w „niskiej” obronie, groźnie kontratakowaliśmy. Zespół z Mircza tylko dwa razy zagroził naszej bramce. W obu sytuacjach skuteczną interwencję wykazał się nasz bramkarz Adam Stachyra. My mieliśmy trochę więcej okazji strzeleckich, które powinniśmy wykorzystać – mówi Stanisław Rybka.

Przed Andorią w tej rundzie jeszcze mecz u siebie z Roztoczem Szczecbrzeszyn, a następnie wyjazd do Bodaczowa i potyczka na własnym stadionie z Victorią Łukowa. Kapitan ze-

Huragan Gmina Hrubieszów – Andoria Mircze 1:0 (1:0)

Gol: 1:0 Rybka 45.

Huragan: Stachyra – M. Oleszczuk, Śmiałko, Musiał, Borys – Rutkowski, Hryniak, Fulara (88 Frąk), Rybka, Olszak – K. Oleszczuk; trener Kamiński.

Andoria: Filipczuk – Herda, Baran, Sitarz, Kluczek (60 Kondrat) – Barszczewski, Wójcik (75 Mac), Huryn, Matysiak, Leśniowski (85 Łukaszczyk) – Turewicz; trener Kycko.

Żółte kartki: Hryniak, Śmiałko, Stachyra (Huragan), Baran (Andoria). Sędziował: Górski (Zamość).

społu z Mircza Wojciech Baran mówi, że jego zespół powinien się odkuć za porażkę w Tepiutkowice. – Liczę na siedem a może nawet dziewięć punktów w trzech ostatnich meczach. W spotkaniach z teoretycznie dużo lepszymi od nas zespołami gra nam się znacznie lepiej niż

z niżej notowanymi, dlatego spodziewam się dobrych wyników w meczach z BKS i Victorią. Będziemy cierpieć w tych meczach, ale lepiej wychodzi nam gra z kontry – mówi Wojciech Baran.

Huragan najwyraźniej nie motywował Andorii do lepszej gry. – Nie tylko my zagraliśmy słabo. Oba zespoły zaprezentowały się beznadziejnie. Grały na poziomie klasy B, niczego nie ujmując tej klasie rozgrywkowej. My byliśmy jakby uśpieni, rywale też. Odnosiłem wrażenie, że ani nam, ani Huraganowi nie chce się grać, a obie drużyny są już zużone tą rundą, więc potrzebują nowych bodźców. To nawet nie był mecz walki, raczej był to mecz przyjaźni, jakby jedna drużyna nie chciała zrobić krzywdy drugiej. Naprawdę, „zajeżdżało” klasą B. Niewiele się działo pod obiema bramkami. Zespoły nie miały zbyt wielu okazji do zmiany wyniku – mówi Wojciech Baran.

MaSzt

Udany powrót

KLASA OKRĘGOWA

Wśród Korona Łaszczów poinformowała, że z prowadzenia tego zespołu zrezygnował Robert Wiczerzak. Szkoleniowcem ponownie został Bartosz Stefanik. Powrót na posadę okazał się dla tego trenera udany. Korona wygrała z Olimpiakosem Tarnogród 1:0 (1:0). Zwycięską bramkę zdobył w 17 minucie z rzutu karnego Mateusz Anioł. „Jedenastka” była konsekwencją faulu, którego dopuścił się Mateusz Grabowski. Niezgodnie z zasadami gry powstrzymany został Tomasz Bodeńko, wychodzący na dogodną pozycję strzelecką. – Zagraliśmy bardzo dobry mecz. Wynik mógł być zdecydowanie wyższy. Bliski podwyższenia prowadzenia był Przemysław Krawczyk. Strzelał głową, jednak trafił piłką w po-

Korona Łaszczów – Olimpiakos Tarnogród 1:0 (1:0)

Gol: 1:0 Anioł 17 (z karnego).

Korona: K. Krawczyk – Huźwa, Szewc, P. Krawczyk, Jamroz – Bodeńko (89 Szyper), Matarazzo, Kielar, Anioł (79 Miazga), Różycki – Wasyl (65 Zawiślak); trener Stefanik.

Olimpiakos: Bartosik – M. Grabowski, Cios, Wiciejowski, Niedzielski (71 Diop) – Olech (81 M. Szymanik), Bodek, Steckiwi, Gardzielik, Nabijonow – Hyz; trener T. Mazurek.

Żółte kartki: Szewc, Anioł (Korona), M. Grabowski – dwie, Niedzielski, Cios, Olech (Olimpiakos).

Czerwona kartka: M. Grabowski 74 (Olimpiakos). Sędziował: Kluk (Nowosiółki).

przeczkę. Później Bodeńko nie wykorzystał trzech sytuacji

MaSzt

